



CO SŁYCHAĆ?

Rok XIV Nr 1 (126) styczeń 2005 r. ISSN 1427-3713 <http://www.zabki.pl>

ZĄBKOWSKA GAZETA SAMORZĄDOWA

Oddziały prewencji w Ząbkach

W poprzednim numerze gazety pisaliśmy, iż być może od 15 stycznia br. będą wzmożone patrole policji na terenie Ząbek. Stało się to już od 6 stycznia br. Pracę Komendy Policji w Ząbkach wspomaga tzw. Oddział Prewencji Policji (OPP). Służbę pełni 12 policjantów oddziałów prewencji Komendy Stołecznej Policji. Jak do tej pory taki oddział w okolicy był tylko w Mar-

kach. Inicjatywa utworzenia OPP jest autorstwa byłego komendanta KP w Ząbkach – Jarosława Marszał. Był to jeden z pomy-

wadzone były działania zmierzające do zwiększenia liczby etatów. Jarosław Marszał, były komendant KP w Ząbkach, uważał, że aby Komisariat Policji sprostał problemom przed jakimi stoi miasto konieczne jest zwiększenie etatów o 10. Uruchomienie OPP wzmocniło stan osobowy Komisariatu.

Oddział prewencji składa się z policjantów oraz młodych ludzi działających w tzw. służbie kandydackiej odrabiający służbę wojskową, którzy zostali przeszkoleni do pracy w Policji. Zostali oni oddelegowani na podsta-

pokładamy nadzieję ze wzrostem bezpieczeństwa w Ząbkach”.

Mieszkańcy naszego miasta widząc policjantów w terenie chętnie dostarczają ważnych informacji pomagających patrolom w pracy, wskazując kolejne miejsca do patrolowania. Oddziały prewencji szybko reagują na te sygnały. Przynosi to korzyści nam wszystkim. Dzięki sprawnej komunikacji Policji ze społeczeństwem i szybkim interwencjom można rozwiązać wiele problemów i zapobiegać patologiom. Łatwo można spotkać taki patrol na mieście, zgłosić wszelkie zauważone nieprawidłowości. Służby prewencyjne karzą w sposób adekwatny do zaistniałych okoliczności. Są to: publiczne pouczenie, zwrócenie uwagi i jeżeli ktoś nie zastosuje się do zaleceń, użycie innych odpowiednich form karania.

Współpraca mieszkańców naszego miasta z Policją jest rzeczą bardzo pozytywną. Jeżeli nie będziemy zgadzali się na patologie życia społecznego, nie będzie społecznego przyzwolenia na naruszanie ładu społecznego Policja szybko to zauważy i odpowiednio zareaguje. Wystarczy zacząć od najprostszych spraw, jak nieutrudnianie Policji w wyłapywaniu osób zaśmiecających miasto czy naruszających porządek. Wystarczy, że publicznie będziemy odcinali się od nieodpowiednich zachowań innych osób. Ułatwimy pracę policji, a nam wszystkim będzie się żyło bezpieczniej i spokojniej.

red.

Odpowiedzialność za miasto Ząbki

W listopadzie 2004 r. Rada Miasta przyjęła zgłoszone przez Komisję Rewizyjną stanowisko następującej treści: „W związku z wynikami dotychczasowych kontroli Miejskiego Zakładu Komunalnego, Rada Miasta widzi konieczność odwołania kierownictwa MZK, tj. Kierownika MZK, Kierownika ds. Technicznych i Kierownika Zespołu ds. Komunalnych i Ochrony Środowiska”.

Za takim stanowiskiem głosowało 9 radnych: Z. Dąbrowska, M. Miłoś, M. Stachera, I. Jarzyło, K. Laskowski, K. Słomka, W. Stachera, A. Szarubko i P. Uściński. Przeciwno było 2 radnych: M. Połomski i F. Czajkowski. Wstrzymali się od głosu: Z. Okulus i Z. Kołodziejczyk. Nieobecny na Sesji: E. Dzikowski. Na taki wynik głosowania miały bezwzględnie wpływ wyniki kolejnych kontroli przeprowadzonych przez Komisję Rewizyjną i przyjętych przez Radę Miasta (również prezentowanych na łamach gazety „Co Słysać?”). Radni uznali, że próba reformowania, usprawniania i porządkowania funkcjonowania Miejskiego Zakładu Komunalnego przy tym kierownictwie nie jest możliwa.

Przepisy prawa jednoznacznie jednak mówią, że odwołanie Kierownika MZK jest w wyłącznej kompetencji Burmistrza. Rada Miasta nie może odwołać Kierownika MZK, chociaż zdecydowanie negatywnie ocenia jego działalność. Stąd Rada Miasta zdecydowała się na przyjęcie prezentowanego wyżej sta-

nowiska. Stanowiska, które w rozumieniu Rady Miasta było apelem do Burmistrza o dokonanie radykalnych zmian w funkcjonowaniu Miejskiego Zakładu Komunalnego. Burmistrz tego apelu Rady Miasta nie uwzględnił i nie przeprowadził oczekiwanych przez Radę zmian personalnych. Oczywiście miał do tego pełne prawo, musi jednak liczyć się z tym, że to On – Burmistrz Jerzy Boksnaider ponosić będzie pełną i wyłączną odpowiedzialność przed mieszkańcami Ząbek za ewentualne złe funkcjonowanie MZK, za brud i bałagan w naszym mieście, nieprawidłowości, niechlujstwo i wszelkie straty związane z funkcjonowaniem tego zakładu.

Rada Miasta chciała usprawnić MZK. Przez ponad rok pokazywała i proponowała co i jak należy zmienić. Nie chcieliśmy zwalniać pracowników. Chcieliśmy tymi samymi ludźmi pracować lepiej i wydajniej. Według Rady Miasta nie udało się to. Liczyliśmy, że może po zmianie kierownictwa coś zmieni się na lepsze. Apel nie został jednak przez Burmistrza uwzględniony.

Co w tej sytuacji może Rada zrobić? Tak naprawdę to tylko zlikwidować MZK. Co Państwo sądzą o takim rozwiązaniu? Prosimy o telefon, listy, e-maile.

Komisja Rewizyjna Rady Miasta
Waldemar Stachera
(WStachera@prosysrp.pl)
tel: 781-49-11, 781-76-56)
Adam Szarubko,
(aszarubko@wp.pl)
Krzysztof Laskowski



słów jaki przedstawił 31 maja ubiegłego roku Komisji Społecznej działającej przy Radzie Miasta w Ząbkach. Przewodnicząca Komisji Społecznej Małgorzata Stachera stwierdziła: „*Pomysł utworzenia Oddziału Prewencji był wart realizacji i natychmiast zyskał poparcie komisji*”.

Mimo zabiegów o jak najszybsze uruchomienie oddziału prewencji od momentu przedstawienia pomysłu do jego realizacji upłynęło trochę czasu. Były problemy ze znalezieniem lokalu. Na początku był pomysł skoszarowania oddziału na terenie Szpitala „Drewnica”. Rozważany był pomysł umieszczenia ich w pomieszczeniach znajdujących się na tyłach Komisariatu lub na terenie Giełdy Praskiej. Na szczęście problem ten został szczęśliwie rozwiązany. Wraz ze staraniami o sprowadzenie do miasta Oddziału Prewencji Policji po-

wie porozumienia Urzędu Miasta z Komendantem Stołecznym Policji. Jak dowiedziałem się od burmistrza naszego miasta, koszty związane z funkcjonowaniem OPP ponosi gmina w zakresie kwaterunku i wyżywienia, zaś koszty operacyjne, takie jak umundurowanie, wyposażenie i paliwo pokrywa Policja.

Oddziały prewencji są kierowane w najbardziej niebezpieczne części miasta i będą reagować na wszelkie zagrożenia. Zastępca KP w Ząbkach nadkomisarz Jarosław Gorczyca powiedział: „*pragniemy aby jednostka była otwarta na społeczeństwo*”. Jest to kwintesencja działania Policji w Ząbkach. Policjanci zwrócą uwagę na wszystko, będą między innymi kontrolować sprzedaż alkoholu i papierosów nieletnim, zaśmiecanie miasta, niewłaściwe zachowanie. Już widać pozytywny oddźwięk naszej lokalnej społeczności. Wiele osób jest zadowolonych ze wzmożonego patrolowania miasta. Burmistrz Jerzy Boksnaider wyraził zadowolenie: „*.... obecność tych policjantów została dobrze przyjęta przez mieszkańców. Z ich służbą*

Mój komentarz!

Po raz kolejny znany autor „wdzięcznie” manipulując informacjami przedstawia Mieszkańcom Ząbek swoje „zatróśkanie”, tym razem o Miejski Zakład Komunalny. Za mój komentarz niech posłużą dokumenty podjęte przez Radę Miasta z inicjatywy Pana Radnego tj. uchwała R. M. XXIX/ 50/2004 r. oraz Rozstrzygnięcie Nadzorcze Wojewody Mazowieckiego z dn. 28 grudnia 2004 r.

Uchwała Nr XXIX /150 / 2004 Rady Miasta Ząbki z dnia 18 listopada 2004 r. w sprawie stanowiska odnośnie odwołania kie-

rownictwa Miejskiego Zakładu Komunalnego

§ 1

W związku z wynikami dotychczasowych kontroli Miejskiego Zakładu Komunalnego (MZK) – Rada Miasta widzi konieczność odwołania kierownictwa tej jednostki, tj.:

- 1) kierownika MZK,
- 2) kierownika ds. technicznych,
- 3) kierownika zespołu ds. komunalnych i ochrony środowiska.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miasta Ząbki
Ignacy Jarzyło

WOJEWODA MAZOWIECKI
LEX. I. 0911/64/ 04 Warszawa,
dnia 28 grudnia 2004 r.

Rada Miasta Ząbki

stwierdzam nieważność

Uchwały nr XXIX/15 0/2004 Rady Miasta Ząbki z dnia 18 listopada 2004r. w sprawie stanowiska odnośnie odwołania kierownictwa Miejskiego Zakładu Komunalnego

Uzasadnienie

Wskazaną wyżej uchwałą Rada Miasta Ząbki zajęła stanowisko odnośnie odwołania kierownictwa Miejskiego Zakładu Komunalnego. Treść § 1 uchwały wskazuje, że w związku z wynikami dotychczasowych kontroli Miejskiego Zakła-

c.d. na str. 7

Zaproszenie

Serdecznie zapraszam mieszkańców rejonu Drewnica na spotkanie z dzielnicowym Panem aspirantem Tomaszem Sitkiem 4 lutego 2005 roku o godz. 18.00 w budynku szkoły katolickiej przy ul. 11-go Listopada 4.

radna Małgorzata Stachera

Gazeta ukazuje się w ostatnią niedzielę miesiąca. Kolejny numer ukaże się w ostatnią niedzielę lutego. Gazeta dostępna jest również na stronach internetowych:
www.zabki.pl
i www.zabki.net.pl

Przedszkole Niepubl.

„BAJKA”

ul. Skrajna 8

(obok ul. Powstańców)

przyjmuje zapisy dzieci

w wieku 2-6 lat

na rok szkolny 2004/2005

tel. 508 386 523

Wszystkie zajęcia dodatkowe w cenie czesnego.

Przedszkole

„BAJKA”

ZAPRASZA DO NOWOOTWARTEJ FILII

Ząbki

ul. 3 MAJA 14

INFORMACJE I ZAPISY
TEL. 799 76 90

GABINET LEKARSKI

Ząbki ul. Niepodległości 1A

Andrzej Kaczorek

internista

specjalista med. rodzinnej

– EKG, spirometria

– badania kierowców

– drobne zabiegi (iniekcje)

Gabinet czynny codziennie

w godz. 8⁰⁰ – 20⁰⁰

po uzgodnieniu

tel. 603 927 323

PRG

USŁUGI GEODEZYJNE

• TYCZENIE

• PODZIAŁY

• MAPY DO CELÓW

PROJEKTOWYCH

• INWENTARYZACJE

POWYKONAWCZE

Ząbki, ul. Gątczyńskiego 19
tel.: 7814581; 0605-218-000

XXX Sesja Rady Miasta

Dnia 17 grudnia 2004 r. odbyła się XXX sesja Rady Miasta. Radni uczcili minutą ciszy pamięć o ofiarach tragicznych wydarzeń grudnia 1970 r. na Wybrzeżu Gdańskim.

Uchwała w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości kredytów krótkoterminowych zaciąganych na pokrycie występującego w ciągu roku niedoboru budżetu Miasta Ząbki.

Radni przyjęli uchwałę ustalającą maksymalną wysokość kredytów krótkoterminowych na kwotę 500 000 zł zaciąganych na pokrycie występującego w ciągu roku niedoboru budżetu Miasta Ząbki.

Uchwała w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu

Miasta Ząbki na rok 2004.

Nasza gmina w roku 2004 uzyskała wyższe dochody od planowanych o kwotę 341 484 zł. Przekazane subwencje na uzupełnienie dochodów gminy wyniosły 33770 zł. Natomiast dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem zwiększyły się o 307714 zł.

W związku z tym potrzebne było wprowadzenie zmian do budżetu miasta za rok 2004. Wpłynęły dwa projekty stosownych uchwał.

W pierwszym projekcie postanowiono m. in. zwiększyć dofinansowanie Szkoły Podstawowej nr 2 o 6400 zł w związku

z wyposażeniem pracowni komputerowej i przyznano dotację przedmiotową dla Publicznego Gimnazjum nr 1 na kwotę 1800 zł. Ponadto dofinansowano Bibliotekę (500 zł), Miejski Ośrodek Kultury (750 zł) i Pomoc Społeczną (72000 zł).

Rada w drodze dyskusji przychyliła się do propozycji przesunięcia na przyszły rok środków przewidzianych na zapłacenie za wykonane inwestycje drogowe. W dziale inwestycje zmniejszono wydatki na drogi publiczne gminne o 121 500 zł. Przeznaczono 110 000 zł na nagrody świąteczne pracownikom wszystkich instytucji samorządowych.

Uchwała zmieniająca uchwałę nr XXVII/145/2004 w sprawie przyjęcia kryteriów hierarchizacji zadań inwestycyjnych.

W trakcie prac nad złożonymi wnioskami inwestycyjnymi oka-

zało się, że wiele z nich nie spełnia kryteriów wartości zawartych w uchwale. W związku z tym zaproponowano zmianę w uchwale wprowadzając zapis o treści: „*ustala się, że Wieloletni Program Inwestycyjny na lata 2004-2008 obejmie zestawienie wieloletnich i jednorocznych zadań inwestycyjnych o wartości nie mniejszej niż 100 000 zł*”. Ponadto dla wniosków odrzuconych z powodu złożenia ich po terminie zaproponowano nowy termin.

Rada odrzuciła wnioskowane propozycje zmian. Wpłynęło na to wiele powodów. Wprowadzenie nowego terminu mogłoby spowodować półroczne opóźnienie we wdrażaniu Wieloletniego Programu Inwestycyjnego. Ponadto, jak zauważono, nie powinno dochodzić do zmiany warunków, ponieważ mogłyby być złożone wnioski, które nie

wpłynęły. Dodatkowo powyższe zmiany zagwarantowałyby mieszkańcom realizację inwestycji poprzez WPI, co spowodowałoby brak aktywności mieszkańców w partycypacji w kosztach inwestycji.

Uchwała w sprawie opłaty targowej.

Rada Miasta po przeanalizowaniu projektu uchwały zmniejszającego i porządkującego pobór opłaty targowej na terenie miasta postanowiła odesłać ją do Komisji Gospodarczej i Rewizyjnej celem dalszych prac. Żywą dyskusję wśród radnych wywołała odpowiedź Praskiej Giełdy Spożywczej na wnioski kontrolne Komisji Rewizyjnej z opublikowanego protokołu kontroli poboru opłaty targowej. Pełny tekst Praskiej Giełdy Spożywczej drukuję na stronie 4.

red.

Z MZK

MZK apeluje do mieszkańców o uszanowanie własnego środowiska, które niszczyliśmy przez bezmyślne zaśmiecanie. Likwidacja dzikich wysypisk zwiększa nakłady z budżetu Miasta na ten cel. Środki te powinny być przeznaczone na budowę dróg, chodników, zieleni i organizacji placu zabaw dla dzieci i młodzieży.

MZK

Skład Rady Społecznej „Drewnicy”

Radni Sejmiku Wojewódzkiego wiosną ubiegłego roku powołali nowy skład Rad Społecznych Szpitali Wojewódzkich.

Do Rady Społecznej Szpitala Wojewódzkiego „Drewnica” w Ząbkach z naszego powiatu powołano wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Wołomińskiego Ryszarda Walczaka z LPR, który w dn. 17 grudnia 2004 r. został wybrany na wiceprzewodniczącego Rady. Również pan Marek Kurek radny Miasta Wołomin wszedł w skład tej Rady.

Rada pracuje w następującym składzie: przewodniczący Robert Jędrzejczak, wiceprzewodniczący Ryszard Walczak, sekretarz Anna Fiolecka, członkowie: Kazimierz Kurek, Marek Kurek, Tomasz Lewandowski, Adam Chroszewski, Jacek Wciórka.

red.

Podziękowanie OSP

W ciągu ostatnich kilku miesięcy zwracaliśmy się do Państwa z apelem o finansowe

Remonty ulic powiatowych i nie tylko...

Prace remontowe w rejonie ulic Wojska Polskiego oraz ulicy Kolejowej rozpoczęły się z wielkim bólem. W czerwcu 2003 roku bardzo zabiegałem by te modernizacje były wyszczególnione w budżecie Powiatu Wołomińskiego jako odrębne INWESTYCJE. Niestety zakwalifikowano je do BIEŻĄCYCH REMONTÓW (nikt więcej tego pomysłu nie poparł). Skutek był tego taki, że planowane remonty tych ulic znalazły się we „wspólnym worku” z wieloma innymi i nie nie gwarantowało ich wykonania.

Jednak nigdzie w budżecie powiatu ulice te nie były nawet wymienione. Dopiero w skutek usilnych starań i ciągłych pytań, starosta ruszył z budową.

Remont ulicy Kolejowej i Wojska Polskiego jest wykonywany na mocy porozumienia zawartego pomiędzy gminą Ząbki a powiatem. W ramach porozumienia gmina zapewniła materiały (np. kostka brukowa, krawężniki) natomiast starosta zobowiązał się pokryć koszty wykonawstwa. Starosta, z uwagi na oszczędności większość prac drogowych wykonuje

Samorządność, znaczy służba społeczeństwu

Szanowni Państwo, w związku z rozpoczęciem Nowego Roku 2005 od Pani Marii Łanieckiej Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich uzyskałem informacje o wykonanych inwestycjach i bieżących remontach na drogach wojewódzkich w 2004 roku w powiecie wołomińskim oraz o planach na 2005 r. Nie sposób nie zauważyć, że drogi powiatowe w naszym mieście nabierają estetycznego wyglądu. Na razie co prawda czę-

ściowo ul. Kolejowa, Wojska Polskiego i Batorego stają się bezpieczniejsze dla kierowców i pieszych.

Mam nadzieję, że do końca tej kadencji w 2006 r. wszystkie drogi powiatowe i droga wojewódzka w naszym mieście ułatwią ruch oraz zmienią na estetyczny wizerunek naszego Miasta. Zmieni się też wizerunek naszego Powiatu dzięki zaangażowaniu działaczy LPR w pozyskanie funduszy zewnętrznych.

wsparcie naszych działań, zmierzających do wyposażenia naszej Jednostki w samochód pożarniczy. Już wcześniej wspominaliśmy o fakcie zakupu podwozia samochodu STAR 266 i poddaniu go procesowi zabudowy nadwoziem pożarniczym.

Właśnie w tym czasie zwróciliśmy się do Państwa po raz pierwszy. Apel został zamieszczony na łamach „Co słysząc?” oraz ogłoszony przez proboszczów ząbkowskich parafii. Wspólnie z proboszczami oraz zarządami Kościoła Służby Porządkowej udało się wypracować ogólną koncepcję prze-

prowadzenia zbiórki na terenie parafii.

Po zakończeniu i podsumowaniu zbiórki finansowej czujemy się zobowiązani przedstawić publicznie rozliczenie wpłat i serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom oraz osobom, które zaangażowały się w naszą akcję.

Ogólna suma wpłat wyniosła 17 831,94 zł (słownie: siedemnaście tysięcy osiemset trzydzieści jeden 94/100 zł), z czego:

– 6247,00 zł – zbiórka pieniędzy na terenie Parafii Św. Trójcy;

„własnymi siłami” czyli przy wykorzystaniu własnych pracowników i sprzętu. Ludzie ci pracują również przy innych projektach, co znacząco spowalnia postęp robót budowlanych.

Całe szczęście postępy robót są widoczne. W roku bieżącym w pierwszej kolejności mają być dokończone zatoczki i chodniki przy ulicy Batorego a następnie w maju lub czerwcu ma być położona jeszcze jedna warstwa asfaltu (warstwa ścieralna) na ulicy Kolejowej i Wojska Polskiego. Warstwa asfaltu która została położona pod koniec 2004 roku jest

jedynie warstwą wyrównującą a nie docelową.

W tym roku ma być również wybudowane rondo na skrzyżowaniu ulicy Powstańców z ul. Piłsudskiego. Powiat planuje wydać na ten cel 300 tys. zł. Pieniądze zostały już zapisane w planie budżetu na 2005 rok. Udział gminy Ząbki w budowie tego ronda planuje się na 100 tys. zł. W porozumieniu z „Gazomontażem” rondo prawdopodobnie zostanie wybudowane na części ich terenu a istniejący tam transformator zostanie przeniesiony. Budowa tego ronda jest w początkowej fazie

c.d. na str. 5

inwestycyjnych pod koniec tego roku.

Serdecznie zapraszam sympatyków Ligi Polskich Rodzin i wszystkich zainteresowanych na spotkanie dyskusyjne poświęcone konstytucji europejskiej – antynarodowej, wrogiej kościołowi i rodzinie. Spotkanie to odbędzie się 5-go lutego o godz. 16.00 w sali katechetycznej w Parafii Świętej Trójcy w Ząbkach.

Ryszard Walczak

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Wołomińskiego z LPR

– 4380,00 zł – zebrano w Parafii Miłosierdzia Bożego;
– 1610,00 zł – zebrano w Parafii Zesłania Ducha Św.;
– 1350,00 zł – zbiórka pieniędzy na terenie miasta przeprowadzona przez członków OSP;
– 500,00 zł – darowizna Spółdzielczego Banku Rzemiosła i Rolnictwa;
– 378,00 zł – stanowią wpłaty indywidualne;

Pozostała kwota 3866,94 zł stanowi osobisty wkład finansowy członków naszej jednostki na karosację samochodu.

Dziękując za dokonane wpła-

ty zwracamy się z uprzejmą prośbą o dalszą pomoc finansową przy realizacji inwestycji, której koszty przekroczyły niestety nasze przewidywania.

Osoby i instytucje pragnące wesprzeć finansowo działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Ząbkach, mogą wpłacać pieniądze na konto jednostki w Spółdzielczym Banku Rzemiosła i Rolnictwa, 05-200 Wołomin, ul. Wąska 18
nr konta:
74 8006 0000 00109077 2004 0002.

Zarząd i druhowie OSP Ząbki

Podziękowanie

Mieszkańcy z ul. Dzikiej serdecznie dziękują radnym za zainteresowanie się ich problemami oraz za wdrożoną inwestycję mającą na celu poprawę stanu komunikacyjnego w ul. Dzikiej.

CO SŁYCHAĆ? – wydawca: Rada Miejska w Ząbkach;
redaktor naczelny: Adam Karłowicz, e-mail: coslychac0@op.pl tel. 0503 490 219
redakcja: Ząbki, ul. Wojska Polskiego 10, tel. 781 68 14 do 17 wew. 18;
łamanie i druk: APOSTOLICUM, ul. Wilcza 8, 05-091 Ząbki, tel. (0-22) 771-52-00, 11; fax (0-22) 771-52-07
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nakład: 5000 egz.

Modernizacja sieci energetycznej rejonu ul. Szwoleżerów

Według informacji jakie uzyskałem w Zakładzie Energetycznym Warszawa-Teren, w 2005 roku będzie przeprowadzona kompleksowa modernizacja sieci energetycznej w rejonie ul. Szwoleżerów, Bartosza, Kołtataja, Obrońców, Jesiennej i Lotniczej. Wybrany już został wykonawca projektu modernizacji. Przewidywany termin zakończenia wszelkich prac modernizacyjnych to wrzesień br.

Powyższa inwestycja jest dla tego rejonu niezbędna. Bardzo częste awarie i przebiegają są dużym utrudnieniem zarówno dla mieszkańców, jak i zakładów. Nowa sieć będzie wyposażona w kable izolowane (w tzw. war-koczach), dzięki czemu nie będzie już problemów z przepięciami podczas silniejszych wiatrów. Sieć średniego napięcia będzie instalowana na tych samych słupach co sieć niskie-

go napięcia, co zmniejszy liczbę słupów i w wielu przypadkach pozwoli wyeliminować je z terenów prywatnych. Póki co raczej nie ma mowy o budowie sieci kablowej (tak jak w przypadku telefonów). Poważną przeszkodą są wąskie ulice, w których po prostu nie ma miejsca na wszystkie instalacje.

radny Waldemar Stachera

Rozmowa z nowym radnym

Ziemski Sławomir, lat 30, żonaty, ukończył Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Zawodowo audytor wewnętrzny w instytucji finansowej. Były członek Zarządu i Komisji Rewizyjnej Wspólnoty Mieszkaniowej „Kopernik” w Ząbkach.

red. – Został Pan radnym w wyniku przeprowadzonych 9 stycznia br. wyborów uzupełniających do Rady Miasta. Gratuluję wygranej!

Sławomir Ziemiński – Mając możliwość chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom okręgu nr 9, którzy poparli moje plany rozwoju naszej społeczności. Pragnę zapewnić, iż będę dążył do ich realizacji.

red. – Dość aktywnie prowadził Pan bezpośrednią kampanię przedwyborczą. Musiał Pan zebrać odpowiednią ilość podpisów, przeprowadził Pan dwa razy kolportaż materiałów przedwyborczych, 5 stycznia br. zorganizował Pan spotkanie z wyborcami, udzielał się na serwerze osiedlowym. Czy z taką samą skutecznością i energią będzie Pan poświadczać się sprawom samorządowym?

S. Z. – Moje działania będą skierowane na rozwiązanie zauważalnych przez wszystkich mieszkańców lokalnych problemów, tj. infrastruktury technicznej i komunikacyjnej, zapewnienia podstawowych warunków zamieszkania, tj. szkoły, przedszkola, żłobka. Powyższe problemy należałoby rozwiązać jak najszybciej. Mam nadzieję, że będąc członkiem Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Kopernik udowodnię możliwość realizacji trudnych wyzwań i rozwiązywania problemów. Takie same cele będą przyświecały moim działaniom w Radzie Miasta.

red. – Czy osiągnął Pan zamierzony cel, czy wciąż do niego dąży?

S. Z. –Podjmując decyzję o kandydowaniu do Rady Miasta Ząbki przyświecał mi cel poprawy miejsca zamieszkania naszej lo-

kalnej społeczności. Wiem, że jest to trudne wyzwanie, ale możliwe do realizacji. Realizując oczekiwania wyborców będę mógł stwierdzić, że osiągnąłem zamierzony cel.

red. – Przeprowadzenie kampanii wyborczej jest związane z wydatkami. Ile wydatkowano na Pańską kampanię i skąd zostały wzięte środki?

S. Z. – Na kampanię wyborczą Komitet Wyborczy KWW Prawo i Samorządność w Ząbkach wydał 610 zł. Na tę kwotę składały się koszty wydruku ulotek i broszur informacyjnych. Środki na kampanię wyborczą pochodziły z moich prywatnych pieniędzy.

red. – W deklaracjach przedwyborczych opublikowanych w poprzednim numerze „Co słychać?” poznaliśmy Pana zalety. Proszę je pokrótce przypomnieć i powiedzieć jakie Pan ma słabości?

S. Z. – Moją zaletą jest posiadana wiedza o finansach komunalnych oraz doświadczenie nabyte podczas pracy w instytucjach finansowych. Chciałbym je wykorzystać w działaniach mających na celu poprawę naszego miejsca zamieszkania. O słabościach mojej osoby mogą wypowiadać się mieszkańcy, z którymi miałem przyjemność współpracować będąc członkiem Zarządu Komisji Rewizyjnej osiedla „Kopernik”.

red. – Jakie doświadczenia z zarządzania Wspólnotą Mieszkaniową „Kopernik” uważa Pan za najistotniejsze i w jakim stopniu mogą być wykorzystane w pracy radnego?

S. Z. – Doświadczenie zdobyte w zarządzaniu Wspólnotą Mieszkaniową „Kopernik” stanowi dla mnie istotny element w mojej karierze zawodowej. W trakcie wy-

konywanej pracy nauczyłem się wykorzystywania wiedzy teoretycznej w działaniach dla dobra wszystkich mieszkańców. Najistotniejszym zdobytym doświadczeniem jest podejmowanie trudnych decyzji opartych na czytelnych i prawych zasadach.

red. – Co Pana zdaniem można, a wręcz należy zmienić w Ząbkach?

S. Z. – Po pierwsze – należy zrestrukturyzować budżet miasta i dostosować jego zadłużenie do możliwości finansowych. Można tego dokonać poprzez wydzielanie odrębnego podmiotu posiadającego osobowość prawną – Miejskiego Zakładu Komunalnego. Jedynym właścicielem takiego podmiotu byłaby Gmina Miasto Ząbki. Taki podmiot musiałby samodzielnie zrównoważyć wydatki i dochody. Wówczas Gmina Miasto Ząbki nie musiałaby wydawać w ramach dotacji z budżetu miasta dla zakładu planowanej w budżecie na rok 2005 kwoty 1800 tys. zł. Ta kwota mogłaby być wydatkowana na poprawę infrastruktury drogowej w mieście.

Po drugie – należy zmienić zasady nadawania priorytetów budowie infrastruktury miejskiej. Uważam, że aktualne zasady partycypacji mieszkańców w budowie infrastruktury należałoby czasowo (do poprawy systemu finansowania miasta) zmienić na obligatoryjne uiszczanie przez posiadaczy gruntowych opłat adiacenckich. Przypomnę, że opłata adiacencka jest ustalana przez Radę Miasta w związku ze wzrostem wartości nieruchomości spowodowanej m. in. urządzaniem lub modernizacją dróg gminnych. Zaznaczam, że szybsza budowa infrastruktury miejskiej pozwoli na szybszy rozwój mieszkalnictwa w naszym mieście, a w konsekwencji do zwiększenia dochodu w budżecie miasta z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. W 2005 r. planowany jest dochód z tego tytułu 12441707 zł., co stanowi 32,83% dochodu budżetu Miasta).

Po trzecie – emisja obligacji komunalnych przy założeniu spełnienia warunków ich emisji zawartych w ustawie o finansach publicznych. Zgodnie z Ustawą o Finansach Publicznych łączna kwota przypadających do spłaty w danym roku budżetowym rat kredytów i pożyczek oraz potencjalnych spłat kwot wynikających z udzielonych przez jednostki samorządu terytorialnego poręczeń wraz z należnymi w danym roku odsetkami od tych kredytów i pożyczek, oraz należnych odsetek i dyskonta, a także przypadających w danym roku budżetowym wykupów papierów wartościowych emitowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, nie może przekroczyć 15% planowanych na dany rok budżetowy dochodów, a łączna kwota długu Miasta w kolejnych latach budżetowych nie może przekroczyć 60% dochodów Miasta w danym roku budżetowym.

Po czwarte – należy sięgnąć po środki z Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR). Jest to program, w ramach którego gminy mogą pozyskiwać środki pomocowe z Unii Europejskiej. ZPORR określa cele i kierunki oraz wysokość wykorzystywania środków na realizację polityki regionalnej państwa, które będą uruchamiane w latach 2004–2006 z udziałem funduszy strukturalnych Unii Europejskiej: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego.

Cel strategiczny ZPORR (*Tworzenie warunków wzrostu konkurencyjności regionów oraz przeciwdziałanie marginalizacji niektórych obszarów w taki sposób, aby sprzyjać długofalowemu rozwojowi gospodarczemu kraju, jego spójności ekonomicznej, społecznej i terytorialnej oraz integracji z Unią Europejską – przyp. red.*) został sformułowany w Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego na lata 2001–2006 i jest podstawą do prowadzenia i koordynacji w tym okresie wszystkich działań podejmowanych w ra-

mach polityki rozwoju regionalnego oraz w ramach Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004–2006.

red. – Każdy radny uczestniczy w pracach komisji działającej przy Radzie Miasta. W jakiej Komisji: Społecznej, Gospodarczej czy Rewizyjnej widzi Pan swoje miejsce?

S. Z. – Aktualnie jestem w trakcie zapoznawania się z zadaniami i problemami rozwiązywanymi przez Komisje działające przy Radzie Miasta. Uczestniczyłem jako mieszkaniec w posiedzeniach Komisji Gospodarczej i Społecznej. Miałem również przyjemność zapoznania się ze składem i problemami rozwiązywanymi przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Ząbki. Z racji swojej posiadanej wiedzy chciałbym uczestniczyć w pracach Komisji Gospodarczej.

red. – Dwa lata to krótko. Czy będzie Pan ponownie startował na radnego w następnych wyborach? Jeśli tak, to czy jeszcze gminnego czy już powiatowego szczebla?

S. Z. – Ponowne kandydowanie na radnego w następnych wyborach uzależnię od realizacji celów wyborczych oraz możliwości ich realizacji. Chcę rozwiązywać najważniejsze problemy lokalne, a nie powiatowe.

red. – Czy popiera lub sympatyzuje Pan z określoną partią polityczną?

S. Z. – Jestem osobą bezpartyjną. Uważam, że wszystkie osoby, w tym polityków i działaczy społecznych powinna cechować kompetencyjność, wrażliwość na problemy innych i uczciwość działania bez względu na przynależność polityczną.

red. – Zostawmy politykę i sprawy lokalne na boku. Porozmawiajmy o sprawach bardziej przyziemnych. Jak jest Pana hobby?

S. Z. – Interesuję się przedwojennym rynkiem finansowym.

red. – Gdybym mógł cofnąć czas to zostałbym....

S. Z. –... tym, kim jestem.

red.

Zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Ząbki

Informacja wstępna
Przewodniczący Rady Miasta Ząbki

W okresie 03.11.2004 a 25.11.2005, zgodnie z planem pracy Komisji Rewizyjnej, zgodnie z decyzją Komisji Społecznej oddelegowującej do zespołu kontrolnego radnego K. Słomkę, odbyła się planowa, cząstkowa kontrola pozyskiwania dochodów z tytułu podatków, dzierżaw i opłat lokalnych.

Dodatkowym bodźcem do przeprowadzenia kontroli było sprawozdanie Burmistrza Miasta Ząbki z działalności w pierwszym półroczu 2004, a dokładnie informacje o zaległościach, ulgach i umorzeniach w nim zawarte.

A) W Dz. 700 Rozdz. 70005 § 075 „Dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych” zaległości wynoszą 193 990 zł.

B) W Dz. 756 Rozdz. 75601 § 035 „Podatek od działalności gospodarczej opłacanej w formie karty podatkowej zaległości wynoszą 220 676 zł.

C) W Dz. 756 Rozdz. 75615 § 031 „Podatek od nieruchomości” zaległości wynoszą 308 589 zł.

D) W Dz. 756 Rozdz. 75615 § 034 „Podatek od środków transportowych” zaległości wynoszą 732 474 zł.

W zestawieniu skutków obniżenia stawek oraz ulg i umorzeń w Dz. 756 Rozdz. 75615 § 034 „Podatek od środków transporto-

wych” 10 postanowień dało skutek ulg i umorzeń równy 410 056 zł.

Zespół kontrolny komisji rewizyjnej przeanalizował dziesięć stron zestawień tabelarycznych otrzymanych od inspektora ds. finansowo-kasowych. Nie wniesiono uwag formalnych do zawartych w nich informacji.

Szczegółowo przeanalizowano kolejne dwa zbiory dokumentów dwóch największych, dominujących dłużników. Ich należności wobec Urzędu przekraczają połowę wszelkich wierzytelności.

Wyniki:

1. Temat kontroli pokrywał się częściowo z tematyką kilku posiedzeń Komisji Społecznej, na których to spotkaniach przeanalizowano działania Urzędu w tematyce zgodnej z **A, B, i C**. Zespół kontrolny potwierdził brak konsekwencji i determinacji w realizowaniu przez odpowiedzialnych urzędników ich statutowych obowiązków.

2. Pierwszy z dominujących dłużników generował, generuje i będzie generował dług wobec miasta niezależnie od podjętych działań formalno-prawnych. Natychmiastowa windykacja długu może spowodować natychmiastowe ogłoszenie upadłości. W skomplikowanej sytuacji prawnej dłużnik powyższy dysponuje mieniem wielokrotnie przewyższającym wartość dłu-

gu. Urząd, zgodnie z zaleceniami Komisji Rewizyjnej i Społecznej sprzed ponad roku rozpoczął procedurę zajęcia hipoteki dłużnika.

3. Drugi z dominujących dłużników (nazwany przez komisję dłużnikiem X) zgodnie z materiałami pisemnymi podpisanymi przez inspektora ds. księgowości i dostarczonymi przewodniczącemu zespołu kontrolnego pod rygorem poufności w dniu 25 listopada 2004 ma zaległości w wysokości 222 890 zł. 80 gr + odsetki w wysokości 179 933 zł 30 gr. (stan na 26 luty 2004). Zaległości dłużnika X sięgają 1999 roku, w sumie Urząd wystawił 263 (dwieście sześćdziesiąt trzy!!!) tytuły wykonawcze do dnia 25 listopada 2004 nie uzyskując jednej złotówki. Zdziwienie i zaniepokojenie zespołu kontrolnego zbudził fakt, iż pomimo powyższej wiedzy Burmistrz Miasta w lutym 2004 przychylił się do prośby dłużnika, uwierzył w jego rzetelność (?), i rozłożył całą należność na sześć rat płatnych od maja 2004. Żadna z powyższych rat nie została zapłacona, a decyzja Urzędu o egzekucji długu jest datowana na 25 listopada 2004 – ostatni dzień pracy zespołu kontrolnego.

Wnioski wstępne:

Zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej proponuje Radzie Miasta:

- Zobowiązanie Burmistrza Miasta Ząbki do przedstawienia planu działań podległych mu urzędników w celu optymalizacji ściągania danin publicznych (dotyczy A, B, C i D) w terminie do 28 lutego 2005.

- Zobowiązanie Burmistrza Miasta Ząbki do przedstawienie pełnej dokumentacji związanej z uruchomieniem procedury zajęcia hipoteki (punkt 2), z jednoczesnym przedstawieniem opinii prawnej dotyczącej możliwości wyegzekwowania należnych praw przez Miasto Ząbki w terminie do 31 marca 2005.

- Zobowiązanie Burmistrza Miasta Ząbki do przedstawienia Radzie Miasta konsekwencji i wyników wznowienia postępowania egzekucyjnego wobec dłużnika X w terminie do 31 marca 2005.

- Zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej zwróci się do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych o wydanie opinii, czy w sprawie dłużnika X nie naruszono prawa.

- Zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej zwróci się do Urzędu Skarbowego w Wołominie, o zbadanie prawidłowości procedur związanych z płatnościami dłużnika X w okresie ostatnich pięciu lat, oraz o przedstawienia pisemnej opinii w tej sprawie.

Zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej, po przeanalizowaniu dostępnych materiałów, przedstawia jednocześnie Radzie Miasta projekt Uchwały „W sprawie

szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności gminnych jednostek organizacyjnych z tytułu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy-Ordynacja podatkowa, udzielania innych ulg w spłacaniu tych należności, a także organów do tego uprawnionych”.

Jednomyslnie członkowie zespołu uważają, iż przyjęcie powyższej uchwały pozwoli wyeliminować przynajmniej część niejasności związanych z procesem ściągania danin publicznych i uznaniowości w przyznawaniu ulg. Wnioski końcowe zostaną sprecyzowane po uzyskaniu odpowiedzi ze strony Rzecznika DFP oraz Urzędu Skarbowego.

Przewodniczący zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej
Krzysztof Słomka
Komisja Rewizyjna:
Waldemar Stachera,
Adam Szarubko,
Krzysztof Laskowski.

DOMEL

Autoryzowany zakład naprawy AGD naprawia: pralki automatyczne, chłodziarki, chłodziarko-zamrażarki, zmywarki, kuchnie mikrofalowe i temu podobne.

Inż. Ryszard Szczęśniak

Ząbki ul. Lisa Kuli 19 a

Tel. 781 73 68 lub

0 604 688 037

Firma istnieje od 1982 roku.

AGRO-TECHNIKA

Oddział Praska Giełda Spożywcza

Ząbki, dnia 14. 12. 2004 r.
Sz. P. Ignacy Jarzyło
Przewodniczący Rady Miasta

W imieniu Dyrekcji Praskiej Giełdy Spożywczej oraz jako mieszkaniec Ząbek zwracam się do Pana z prośbą o spowodowanie zaprzestania niezrozumiałej i nieuczciwej kampanii prasowej skierowanej przeciwko Agro-Technice S. A. w czasopiśmie „Co słychać?”. Proszę również o zapoznanie Radnych naszego Miasta z treścią niniejszego listu oraz o opublikowanie go w „Co słychać?”.

W numerze listopadowym z 2004 roku na stronie tytułowej ukazał się artykuł podpisany przez p. Waldemara Stachera, p. Adama Szarubko i p. Krzysztofa Laskowskiego pt: „Co dalej z Miejskim Zakładem Komunalnym” oraz na następnych stronach artykuł podpisany przez p. Waldemara Stachera pt: „Protokół z kontroli poboru opłaty targowej”.

W artykułach tych w części dotyczącej Agro-Techniki i Praskiej Giełdy Spożywczej występują przekłamania, nieprawdziwe dane oraz tendencyjne opinie.

Podane informacje i użyte sformułowania odbiły się negatywnym echem wśród mieszkańców Ząbek, wśród kupców i klientów Praskiej Giełdy Spożywczej oraz wśród naszej załogi. Zamieszczone informacje skłócają środowisko przedsiębiorców w Ząbkach. Straty materialne i moralne, jakie

z tego tytułu ponieśliśmy są bardzo wysokie, a odbudowa naszej pozycji będzie wymagała pracy i pieniędzy.

Pragniemy zwrócić Pana uwagę na tylko jeden akapit ze strony tytułowej w brzmieniu: „Bo stosowną deklarację zbiorczą składa firma Agro-Technika, która jest zakładem pracy chronionej zwolnionym z podatku od nieruchomości. Kwota podatku, która mogłaby trafić do kasy miasta, a od wielu lat nie trafia, wynosi w skali roku ponad 500 tys. złotych”.

Po pierwsze – AGRO-TECHNIKA S. A. działa na ogólnych zasadach, nie jest zakładem pracy chronionej. Jest grupą kapitałową, która działa zgodnie z prawem. W naszej Spółce, co roku przeprowadzany jest audyt oraz mają miejsce okresowe kontrole Urzędu Skarbowego i Urzędu Kontroli Skarbowej, w tym rozliczeń z miastem. Po drugie – deklarację, zgodnie z ustawą z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2002 r Nr 9, poz. 84 ze zm.) składają oddzielnie: Agro-Technika S. A., Agro-Technika S. A. Oddział Praska Giełda Spożywcza, która jest jednym z oddziałów Agro-Techniki S. A. oraz Zespół Hurtowni INA.

Po trzecie – od grupy Agro-Techniki z tytułu podatku od nieruchomości dla nieruchomości położonych w Ząbkach, przy ul. Piłsudskiego 180 i 176 trafiło do kasy miasta w poszczególnych latach:

Agro-Technika S.A.

	O/PGS	Zespół Hurtowni INA	Agro-Technika S.A.
2000 rok	352. 669, 50	36. 144, 12	2. 306, 33
2001 rok	390. 828, 96	43. 488, 00	894, 19
2002 rok	451. 978, 63	46. 147, 86	
2003 rok	470. 979, 29	46. 837, 00	3. 077, 70
2004 rok	615. 428, 50	46. 837, 00	5. 276, 10
RAZEM:	2. 281. 884, 88	219. 453, 98	11. 554, 32

Podkreślam, że do kasy miasta z działalności grupy Agro-Techniki S. A. w 2004 roku wpłynęło 667. 541, 60 zł (sześćset sześćdziesiąt siedem tysięcy pięćset czterdzieści jeden zł. 60/100), a za lata 2000 – 2004 do kasy miasta wpłynęło 2. 512. 893, 18 zł. (dwa miliony pięćset dwaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote 18/100) i to tylko z podatku od nieruchomości.

Do kasy miasta wpływają ponadto kwoty z tytułu:

– CIT – Agro-Technika i sześć innych firm z grupy kapitałowej ma adres w Ząbkach, na ul. Piłsudskiego 176 lub 180 oraz 25 kupców z Praskiej Giełdy Spożywczej zarejestrowało swoją działalność w Ząbkach.

– PIT – ja i wielu innych pracowników grupy Agro-Technika i kupców Praskiej Giełdy Spożywczej osiedliło się w Ząbkach.

– opłat skarbowych

Są to tylko niektóre podatki. Wyjaśniamy również, że działalność „warzywniaka”, która rzekomo miałaby dać tak ogromne dochody miastu, jest deficytowa i utrzymujemy ją tylko dla komplementarności oferty naszego rynku hurtowego, – o czym wielokrotnie informowałem Pana Burmistrza.

Nadmieniam jednocześnie, że:

– Agro-Technika rozpoczęła działalność w Ząbkach w 1990 roku i zagospodarowała 11 ha nieużytków, wyrobisk i śmietników;

– Agro-Technika i kupcy działający na rynku hurtowym to polskie przedsiębiorstwa, które związały swój los z Ząbkami.

– Praska Giełda Spożywcza tworzy miejsca pracy dla ponad 800 osób.

– Grupa Agro-Technika nigdy nie odmówiła i nie odmawia pomocy np.: Ochotniczej Straży Pożarnej, Klubowi Seniora, na wakacyjny wypoczynek młodzieży, klubowi Dolcan, na rehabilitacja osób niepełnosprawnych, na fundusze pożyczkowe i poręczeń dla przedsiębiorców, Gminne Centrum Informacji, na szkolenia dla bezrobotnych i inne ważne cele społeczne.

– Praska Giełda Spożywcza jest miejscem aprowizacji dla najuboższych mieszkańców miasta

– Praska Giełda Spożywcza zainicjowała w 2004 roku przebudowę skrzyżowania ul. Piłsudskiego i ul. Powstańców, oraz przystanków autobusowych i wsparła przebudowę kwotą 60. 000, 00 zł. Obecnie prowadzimy

rozmowy ze Starostą o budowie ronda, które również będziemy współfinansować.

W nawiązaniu do wieloletniej dobrej i partnerskiej współpracy z miastem oraz jego władzami proponujemy polubowne uregulowanie sprawy naruszenia dóbr osobistych Agro-Technika S. A. Prosimy, aby zgodnie z prawem prasowym:

1) Redaktor naczelny opublikował bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie wiadomości nieprawdziwych i nieścisłych,

2) autorzy kłamliwych artykułów zamieścili na stronie tytułowej przeprosiny o uzgodnionej z pokrzywdzonym treści,

3) autorzy kłamliwych artykułów sfinansowali dodatkowo wydanie 2000 egzemplarzy „Co słychać?” z zamieszczonymi przeprosinami oraz sprostowaniem i sfinansowali ich kolportaż we wskazanym przez pokrzywdzonego miejscach na terenie miasta.

Jednocześnie informujemy, że kwota, którą będziemy zmuszeni dochodzić przed sądem od autorów zniesławienia wstępnie została oszacowana na 500. 000, 00 zł. (pięćset tysięcy złotych).

Nam mieszkańcom Ząbek oraz naszym władzom winna przyświecać dewiza, że dla możliwości miasta potrzebni są zamężni obywatele, dla zamożności obywateli potrzebny jest rozwój przedsiębiorczości, a dla przedsiębiorczości najważniejszy jest dobry klimat.

Z poważaniem
Miroslaw Morawski
 Dyrektor Zarządzający

Czego nie wie Dyrektor

Szanowny Panie Dyrektorze, wprowadził nas Pan w osłupienie swoim pismem. Z absolutną pewnością siebie pisze Pan: „*od grupy Agro-Technika z tytułu podatku od nieruchomości dla nieruchomości położonych w Ząbkach, przy ul. Piłsudskiego 180 i 176 trafiło do kasy miasta w poszczególnych latach.... 2.512.893,18 zł*”. Główny udział w tej kwocie, tj. 2'281'884,88 zł ma Agro-Technika S. A. Oddział Praska Giełda Spożywcza (w Pana piśmie oznaczona skrótem – O/PGS).

Tymczasem Prezes Zarządu Agro-Technika S. A. Oddział

Praska Giełda Spożywcza p. Zenon Daniłowski w piśmie do Urzędu Miasta w Ząbkach z dnia 15.01.2004 r. pisze: „**AGRO-TECHNIKA S. A. Oddział Praska Giełda Spożywcza informuje, że posiada status Zakładu Pracy Chronionej, w związku z czym nie odprowadza podatku od nieruchomości do Urzędu Gminy, lecz 10% do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a 90% na Zakładowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.**” (wyłączenie własne autorów, oryginał pisma zamieszczamy obok). Brak jakich-

kolwiek wpłat podatku od nieruchomości na konto Urzędu Miasta od Agro-Technika S. A. Oddział Praska Giełda Spożywcza potwierdziła również kontrola przeprowadzona w Urzędzie Miasta przez naszą Komisję. Informacje, które otrzymaliśmy od kompetentnych pracowników Urzędu Miasta, nie pozwalają jakichkolwiek wątpliwości, że my mamy rację, a Pan, nie wiedząc czemu, próbuje wprowadzić w błąd czytelników i radnych.

Do kasy miasta trafiają tylko podatki od Agro-Technika S. A. (nie mylić z Agro-Technika S. A. O/PGS) i Zespołu Hurtowni INA – odpowiednio w 2004 roku: 5'276,10 zł i 46'837,00 zł. Tu się zgadzamy.

Tyle w odpowiedzi panu Dyrektorowi Zarządzającemu Miroslawowi Morawskiemu. Na przyszłość radzimy jednak konsultować swoje pisma z Prezesem Zarządu.

Zupełnie odrębną sprawą jest, czy budżet miasta poniósł straty z tego tytułu. Prowadząc kontrolę poboru podatków, pomimo naszych szczegółowych pytań w kwestii podatku od nieruchomości z terenu Praskiej Giełdy Spożywczej, nie otrzymaliśmy jednej istotnej informacji. Informacji, że miasto w minionych latach otrzymywało z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych kwoty wyrównujące straty z tytułu ulg podatkowych od Zakładów Pracy Chronionej. Co więcej, analizując projekt budżetu na 2005 rok, stwierdziliśmy, że dla odmiany w 2005 rok burmistrz nie przewidział żadnej kwoty z tego tytułu. Trudno nam zrozumieć motywów zarówno nie poinformowania Komisji o tak istotnym fakcie, jak i braku kwoty w tegorocznym budżecie.

Nasuwa się jednak pytanie.

Czy ta sytuacja, z którą mamy do czynienia na terenie Praskiej Giełdy Spożywczej jest właściwa?

Oto duża firma Agro-Technika S. A. tworzy swój oddział dysponujący ogromnymi powierzchniami targowymi na terenie Ząbek, które, jak rozumiemy, wynajmuje innym firmom. Ponieważ jednak oddział ten zatrudnia osoby niepełnosprawne (w tym jednego z radnych) ma status Zakładu Pracy Chronionej i nie płaci podatku od nieruchomości do gminy. 10% kwoty, którą musiałaby płacić, przekazuje na PFRON. PFRON zwraca gminie 100% utraconych podatków. Czyli *de facto* my wszyscy, podatnicy, płacimy 90% podatku za Agro-Technikę S. A. O/PGS, bo przecież PFRON dostaje brakujące pieniądze z Budżetu Państwa.

Nasza Komisja uważa, że wszyscy przedsiębiorcy powinni być traktowani równopodmiotowo. I oto zabiegamy. A na dowód, że nie mamy tu na myśli podnoszenia podatków, niech świadczy fakt, że przedłożyliśmy Radzie Miasta nowelizację uchwały w kwestii opłaty targowej, właśnie zmniejszającą tę opłatę. Mniejsze opłaty, ale po-

bierane od wszystkich, którzy są do nich przez prawo zobowiązani, dadzą miastu większe przychody niż wyższe opłaty, ale tylko od niektórych.

radni z Komisji Rewizyjnej
Waldemar Stachera,
Adam Szarubko,
Krzysztof Laskowski

Wybory uzupełniające

W niedzielę 9 stycznia odbyły się wybory uzupełniające w okręgu wyborczym nr 9. Frekwencja wyniosła 11,54%. Na 1274 osoby upoważnione do głosowania do urn udało się 147 osób. Oddano 143 ważnych głosów.

Najwięcej głosów oddano na Sławomira Ziemińskiego z Komitetu Wyborczego Wyborców Prawo i Samorządność w Ząbkach. Otrzymał on 50 głosów. O jeden głos mniej, czyli 49, otrzymał Paweł Puławski z listy nr 4 Komitetu Wyborczego Wyborców Pawła Puławskiego. Poszczególni kandydaci otrzymali następującą ilość głosów: Paweł Poboży z listy nr 2 Komitetu Wyborczego Wyborców „Kopernik dla Powstańców” – 38 głosów, Katarzyna Supranowicz z listy nr 1 Komitetu Wyborczego Wyborców Wspólnota Samorządowa – 6 głosów. **red**

Ząbki jak Nowy York

Apel o współdziałanie, z jakim na łamach „Co słychać?” zwróciłam się do Państwa – moich wyborców, nie pozostaje bez odpowiedzi. Dziękuję i zachęcam do dalszej współpracy.

W ostatnim czasie większość telefonów, które odebrałam, dotyczyła spraw porządku, czy też raczej nieporządku, w naszym rejonie (w mojej opinii rejon Drewnica nie odbiega pod tym względem – niestety – od reszty miasta, ale domyślam

się, że w sprawach dotyczących innych części Ząbek mieszkańcy kontaktują się z pozostałymi radnymi).

Skargi Państwa dotyczyły zaśmiecania terenów wolnych działek (niezabudowanych i nieogrodzonych), które są jeszcze niemal przy każdej ulicy, palenia śmieci oraz bez troskiego wypuszczania psów na ulicę (żeby pies się wybiegał i nie brudził na podwórku).

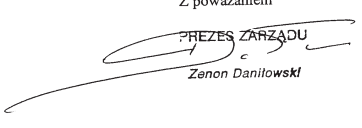
c.d. na str. 7

Urząd Miejski w Ząbkach
 Referat Finansowy
 wpłynęło dn. 15.01.2004
 Ldz.
 10059


AGRO-TECHNIKA S.A.
 Oddział Praska Giełda Spożywcza

Ząbki, dnia 15.01.2004 r.
 Ldz. PGS/296/2003

Do
 Urzędu Miejskiego
 w Ząbkach
 ul. Wojska Polskiego 10

Z poważaniem

 Zenon Daniłowski

AGRO-TECHNIKA S.A. Oddział Praska Giełda Spożywcza informuje, że posiada status Zakładu Pracy Chronionej, w związku z czym nie odprowadza podatku od nieruchomości do Urzędu Gminy, lecz 10% do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a 90% na Zakładowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Agro-Technika S.A.
 Praska Giełda Spożywcza
 ul. Piłsudskiego 180
 05-091 Ząbki
 tel. (+ 48 22) 771 58 14
 (+ 48 22) 771 58 25
 (+ 48 22) 781 51 14
 fax (+ 48 22) 771 58 27
 www.praskagieldaspozywcza.pl
 e-mail: sekretariat@agrotechnika.com.pl
 pgs@agrotechnika.com.pl
 Zarejestrowana:
 Sąd Rejonowy
 dla m. st. Warszawy
 w Warszawie
 XXI Wydział Gospodarczy

Promyczki w „Leśnym zakątku”

„Kiedy śmieje się dziecko,
śmieje się cały świat.”

Janusz Korczak

Bardzo ważne miejsce w przedszkolu zajmują uroczystości, które wzmacniają więzi między przedszkolem, a rodziną dziecka. Zaangażowanie Rodziców w życie przedszkola nie tylko łączy ich z placówką, ale i ze sobą. Tradycyjnie, jak co roku, w dniu 2 grudnia br. odbyło się uroczyste przyjęcie nowych dzieci do „Leśnego zakątku” i nadanie im nazwy „Promyczki”. Po raz pierwszy Maluchy brały udział w najważniejszej dla nich chwili – „Pasowaniu na przedszkolaka” i od tej pory stały się prawdziwymi przedszkolakami.

Przygotowania do tej uroczystości trwały od września. Dzieci uczyły się piosenek, zabaw inscenizowanych, które utrwały nie tylko w grupie, ale i w domu przy współpracy z Rodzicami.

Zaprezentowały wdzięcznie swój program artystyczny w obecności Rodziców, grona pedagogicznego i starszych przedszkolaków. Wystąpiły na scenie przebrane w żółciutki

jak słońce koszulki i tańcząc śpiewały m. in.:

„Hej promyczek,
hej promyczek
bardzo dziś raduje się,
bo słońeczko w złotej sukni
chętnie z nim
zatańczyć chce...”

Aby stać się prawdziwym przedszkolakiem trzeba było wykazać się zręcznością i pokonać przeszkodę. Duża żółta obręcz symbolizowała próg przedszkola, trzeba było ją przeskoczyć. Dzięki dopingowi i oklaskom publiczności wszystkim się udało. Następnie każde dziecko było pasowane na Przedzskolaka-Promyczka.

Uwieńczeniem uroczystości było wręczenie pamiątkowych dyplomów oraz upominków przygotowanych przez starsze dzieci, co stanowiło miły akcent tego dnia. Kolejnym punktem programu były występy starszych dzieci, które serdecznie powitały nowe koleżanki i kolegów.

Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem na słodko.

Ta uroczystość dostarczyła wszystkim wielu pozytywnych wrażeń i przeżyć. Występy artystyczne rozwijają aktywność twórczą, spontaniczność, otwartość. Odgrywają ogromną rolę w kształtowaniu osobowości dziecka.

Przeżywali ją nie tylko najmłodszy, ale również Rodzice, którzy po raz pierwszy mieli

okazję zaobserwować swoje dziecko na tle grupy, ciesząc się wspólnie z ich występów.

Niech Promyczki zawsze z radością przekraczają próg przedszkola i wesoło spędzają chwile razem ze swoimi nowymi kolegami i koleżankami.

Łzy, które były na początku roku przy rozdaniu poszły już w zapomnienie. Od tej chwili

nie wypada płakać, przekraczając próg przedszkola. Bo przecież jest się już Przedszkolakiem!!! Jest się Promyczkiem!!

Serdecznie dziękuję Rodzicom za pomoc w przygotowaniu do uroczystości. Do zobaczenia na kolejnym spotkaniu.

Małgorzata Burzyk

UKS JEDYNKA ZĄBKI NA „FIGLOWISKU”

Uczniowski Klub Sportowy w zimowych miesiącach proponował uczniom naukę jazdy na łyżwach. W ubiegłym roku Urząd Miasta próbował zorganizować dzieciom przyszkolną ślizgawkę, jednak z powodu braku odpowiednich warunków atmosferycznych z lodowiska nie można było korzystać. W tym roku nastawiliśmy się na organizację sobotnich wyjazdów.

Do naszej akcji włączyli się również nauczyciele i uczniowie żąbkowskiej Dwójki.

Dzięki temu, że Urząd Miasta sponсорuje przejazd autokarem- uczniowie mają możliwość za niewielkie pieniądze spędzić na sportowo sobotnie przedpołudnie.

Pierwszy taki wyjazd odbył się 11 grudnia, a liczba chętnych uczniów przekroczyła nasze najśmielsze oczekiwania. Prawie 80 uczniów wraz z opiekunami wyjechało na Lodowisko- Figlowisko na Ursynowie. Dzieci przez dwie godziny doskonaliły swoje umiejętności jazdy na łyżwach. Duża grupa uczniów z klas młodszych miała łyżwy na nogach po raz pierwszy, co wiązało się z wieloma upadkami. Spotkanie okazało się wspaniałą okazją do integracji uczniów, gdyż bez względu na wiek wspólnie wspierali się i podnosili innych z tafla lodu. Nie potrafimy podać liczby wszystkich upadków, mniejszą trudność sprawiło by nam policzenie si-

niaków, jakie pojawiły się w następnym dniu. Nauce jazdy na łyżwach towarzyszyły ogromne emocje, szczególnie wtedy, gdy odwróciły się role i uczniowie uczyli tej niełatwej sztuki swoich nauczycieli. Wydaje nam się, że ten wyjazd możemy zaliczyć do bardzo udanych, świadczymy o tym fakt, że dzieci z niecierpliwością czekają na kolejną propozycję tego typu. Ale długo czekać nie muszą... lada dzień wyruszamy na kolejny podbój Figlowiska!!!

Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy pragną zdrowo i wesoło spędzić swój wolny sobotni poranek.

W imieniu Zarządu-Prezes

UKS JEDYNKA ZĄBK

Katarzyna Karcz

Odszedł z naszych szeregów



W dniu 9 grudnia 2004 r. w kościele parafialnym p.w. Świętej Trójcy w Ząbkach sztandar Związku byłych Więźniów Politycznych i Osób Represjonowanych, rodzina, przyjaciele żegnali zmarłego ppor. rez. Mieczysława Garbicza zamieszkałego w Ząbkach. Ppor. Mieczysław Garbicz to osoba wielce zasłużona dla naszego kraju oraz naszego miasta. Uro-

dził się w 1919 r. w woj. lwowskim. Gdy w 1939 r. Armia Czerwona wkroczyła na wschodnie tereny Rzeczypospolitej młody wówczas Mieczysław Garbicz z urzędu stał się obywatelem Związku Radzieckiego. W roku 1941 powołany został do służby w Armii Czerwonej. Walczył na Krymie. W roku 1942 przeniesiony został do batalionów roboczych w rejon Nowosybirsk na Syberii. Tam pod nadzorem NKWD wszyscy pracowali bardzo ciężko przy wyrębie i transporcie drewna. Mimo ciężkiej pracy nie płacono im ani grosza, a żywienie mieli bardzo słabe. Karmiono ich kiszoną kapustą oraz dorszami. Do popicia była tylko ciepła nieprzeznaczona woda. Wiosną 1943 r. Mieczysław Garbicz skierowany został do tworzącego się w Sielcach Wojska Polskiego. A oto słowa naszego bohatera: „Gdy znaleźliśmy się w obozie, na wietrze łopotała biało-czer-

wona flaga narodowa. Nad bramą był prawdziwy Polski Orzeł, co prawda bez korony, ale Polski. Wszyscy płakali z radości. Tyle poniewierki, niedostatku i poniżania, a tu jesteśmy ponownie Polakami, wszyscy rozmawiają po polsku, śpiewają polskie pieśni patriotyczne i religijne. Bardzo tęskniliśmy za Polską, za polską wiarą katolicką, za obrzędami kościelnymi. Dlatego też wielkie wrażenie robił na nas biskup dywizyjny mjr ks. Franciszek Kubsz”. Jako żołnierz 1 pp 1 DP im Tadeusza Kościuszki nasz bohater brał udział w pierwszej walce z Niemcami pod Lenino. Mimo, że Polska Dywizja nie odegrała zbyt wielkiej roli w tej walce, jednak wszyscy czuli się zwycięzcami. Mieli wiele satysfakcji, że mo-

gli w polskim mundurze i pod polskim sztandarem stanąć do walki z odwiecznym wrogiem. We wrześniu 1944 r. wojska 1 DP im. Tadeusza Kościuszki, wyzwalać wschodnie tereny naszego kraju, znalazły się w Ząbkach. Mieczysław Garbicz już jako plutonowy i szef kompanii kwaterował na ul. Polnej u Państwa Faliszewskich. Poznał wtedy młodzieńką wówczas Henrykę Olender i zamieszkał na sąsiedniej ulicy.

Plutonowy Garbicz brał udział w wyzwolaniu Pragi, potem stolicy Warszawy. Następnie poprzez Bydgoszcz, Piłę, Wał Pomorski, forsowanie Odry brał udział w szturmie Berlina – gniazda niemieckiego faszyzmu. Po zakończeniu wojny powrócił do Ząbek W dniu 25 grudnia 1945 r. w Kościele Pa-

rafialnym w Ząbkach odbył się ślub Mieczysława Garbicza i Henryki Olender. Pan młody wystąpił w galowym mundurze z Krzyżem Walecznych na piersi. Za udział w II Wojnie Światowej i zwycięstwie nad faszyzmem ppor. Mieczysław Garbicz został odznaczony: Zasłużony na polu chwały, „Krzyżem Walecznych”, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski”, Medalem za forsowanie Odry, Medalem za szturm na Berlina. Prezydent Aleksander Kwaśniewski w roku 2000 nadał Mieczysławowi Garbiczowi stopień podporucznika Wojska Polskiego. Oddając cześć naszemu bohaterowi chylimy nisko głowę.

Ryszard Żbikowski

Remonty ulic powiatowych i nie tylko...

c.d. ze str. 2

projektowania więc szczegóły mogą ulec zmianie.

Ponadto w bieżącym roku ma być opracowana koncepcja oraz plan przebudowy skrzyżowania ulicy Wojska Polskiego z Górnośląską. Planuje się by istniejące tam skrzyżowanie (w połowie rondo – w połowie skrzyżowanie) zastąpić pełnym rondem. Takie rozwiązanie poprawiłoby bezpieczeństwo oraz czytelność tego skrzyżowania. Pierwszeństwo byłoby wtedy oczywiście a jadące samochody jechały by wolniej dając szansę na przejście przez jezdnię pieszym.

Uważam, że warunkiem rozwoju Ząbek jest determinacja mieszkańców oraz mądre i wspólne działanie radnych i władz tego miasta. W tym celu możemy brać przykład z gmin sąsiednich, które doskonale potrafią pozyskiwać pieniądze na

rozwój z UE składając odpowiednie wnioski. W dniu 11 stycznia br. Zarząd Województwa Mazowieckiego dokonał wyboru projektów inwestycyjnych, które mają być realizowane w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Dla przykładu: sąsiednia gmina Marki otrzymała 4.186.500, zł na budowę sieci wodociągowej, gmina Zielonka 6.239.254 na budowę kanalizacji sanitarnej. Ząbki niestety nie dołożyły wystarczających starań, przez co nie znalazły się na tej liście. Mam nadzieję, że wyciągniemy z tego odpowiedni wniosek na przyszłość.

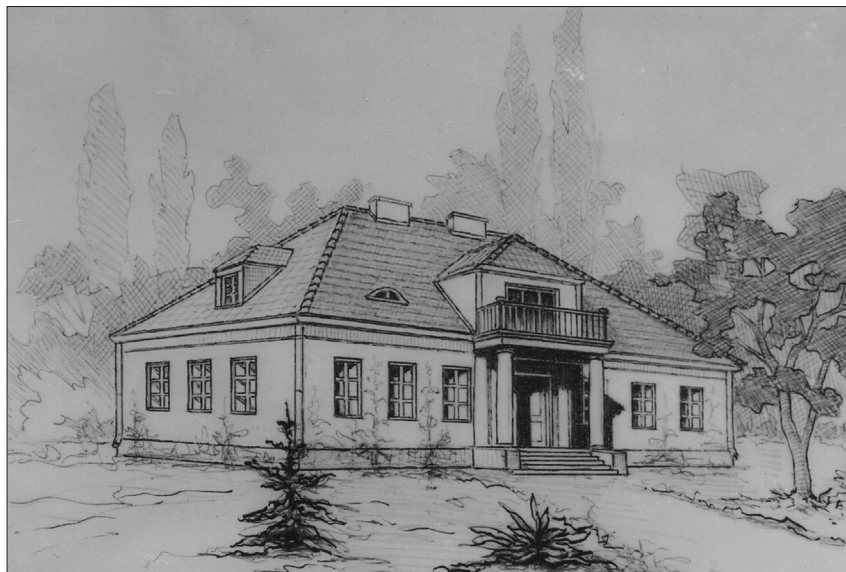
Robert Perkowski
robertperkowski@dobracena.com

*Radny Powiatu Wołomińskiego
Popierany przez Prawo i Sprawiedliwość*

Z kart historii Ząbek

W roku 1827 niewielka wówczas wioska Ząbki były własnością rodziny Platerów, która wywodziła się z miejscowości Broel w Westalii z zachodnich Niemczech. W latach XIX wieku właścicielem Ząbek stał się Stanisław Plater – Zyber wywodzący się ze spolonizowanej rodziny niemieckiej. Na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku właścicielami Ząbek stali się Ronikerowie, którzy też wywodziли się ze spolonizowanej rodziny niemieckiej. Ród Ronikerów wywodził się ze Śląska. W wieku XVII Ronikerowie przybyli na Żmudź i tam nabyli majątki ziemskie. W wieku XVIII Michał Aleksander Roniker był generałem wojsk koronnych i cześnikiem litewskim. Jego syn Adam Roniker (1818-1883) przeniósł się do

Polski i osiadł w majątku Korytnica koło Węgrowa. Był pionierem postępu gospodarczego. Wybudował pierwszą w Polsce fabrykę przerobu mleka i wyrobu serów. Jego syn Wiktor Ka-



zimierz Roniker (1840-1899) w latach osiemdziesiątych XIX wieku nabył od Stanisława Platera dobrą ziemską Ząbki. To właśnie on wybudował przy obecnych ulicach Piłsudskiego

i Westerplatte piękny niewielki dworek, w którym mieszkał wraz z rodziną. Jego syn Adam Feliks Roniker (1881-1952) był mężem wnuczki Stanisława Platera, Jadwigi (1881-1917). Byli oni ostatnimi właścicielami Ząbek. Wspomniany budy-

nek przetrwał pierwszą i drugą Wojnę Światową. Rozebrany został w 1947 r., gdyż uznany został jako pozostałość kapitalizmu.

Ryszard Żbikowski

„Szczęście się mnoży, gdy się je dzieli”

Kierując się tą zasadą, uczniowie ząbkowskiej Dwójki kolejny raz udowodnili, że są wrażliwi na potrzeby innego człowieka. Postanowili wziąć udział w akcji charytatywnej na rzecz Domu Dziecka w Równem k/Strachówki. Pomysł okazał się tym trafniejszy, że od kilku lat w tej placówce wychowują się byli uczniowie naszej szkoły.

Przygotowania rozpoczęły się już w październiku. Uczniowie klas czwartych, piątych i szóstych przynosili gładkie bombki. Następnie na kilku lekcjach plastyki pod kierunkiem p. Agnieszki Koleszuk zdobili je różnymi motywami: świątecznymi, zimowymi i geometrycznymi. Podczas pracy dzieci wykorzystywały różnorodne tech-

niki, a mianowicie technikę malar-ską, półprzestrzenną i rysunkową. Zdobili bombki farbami do malowania na szkło, farbami plakato-wymi, plasteliną, flamastrami wodnymi, lakierem do paznokci, samoprzylepnym papierem koloro-wym, brokatem w sprayu i sztucz-nym śniegiem. Efekt uczniowskich prac był imponujący. Bombki zo-stały wykonane przepięknie, zachwycały swoją różnorodnością.

Kolejny etap stanowiła aukcja wykonanych przez dzieci bombek. W listopadzie, podczas spotkań z rodzicami szóstoklasistki Sylwia Machowicz, Kasia Chodkowska i Marlena Czaplicka zaopatrzone w wiklinowe kosze pełne kolorowych bombek udały się

do sal, by wśród rodziców rozpro-wadzić je. Dziewczęta spotkały się ze wspianym przyjęciem. Puszka wypełniała się szybko nie tylko bilonem, ale również bank-notami. Cieszy nas zrozumienie rodziców dla akcji i ich ofiarność. W efekcie sprzedaży bombek uzbierano 863 zł i 30 gr.

W tym samym czasie młodsze dzieci z klas I – III z inicjatywy p. Elżbiety Żochowskiej zbierały ko-lorowe maskotki – przytulanki i słodycze, by również ofiarować swój dar kolegom z Domu Dziec-ka, a tym samym umilić im czas świąt Bożego Narodzenia.

W grudniowe popołudnie panie E. Żochowska i M. Chibowska z darami uczniów naszej szkoły udały się do miejscowości Równe, by na ręce dyrektora Domu Dziec-

ka p. Jana Nowaka przekazać na-mioty zakupione z uzbieranych podczas akcji pieniędzy, słodycze i maskotki. Na miejscu nauczy-cielki spotkały się z bardzo cie-płym przyjęciem. Dyrektor pla-cówki p. J. Nowak gorąco podzię-kował za przywiezione prezenty.

Tego typu działania mają nie tyl-ko aspekt charytatywny, ale ogromny walor wychowawczy. Wychowujemy dzieci w duchu poszano-wania drugiego człowieka, uczymy wrażliwości, miłości i umiejętności dzielenia tym, co mamy sami.

Organizatorzy akcji „Dzieci Dzieciom” mają nadzieję, że bę-dzie ona kontynuowana i spotka się z równie dużą ofiarnością dzie-ci i rodziców.

Małgorzata Chibowska
nauczyciel SP 2

Z Miejskiej Przychodni Zdrowia

Nowy rok przyniósł Miejskiej Przychodni Zdrowia w Ząbkach powody do zado-wolenia. Zostały podpisane od-powiednie kontakty z Narodo-wym Funduszem Zdrowia; dzięki czemu mieszkańcy nie muszą obawiać się o opiekę zdrowotną. Można również skorzystać z porady lekarskiej w prywatnych gabinetach (la-ryngologicznym, reumatolo-gicznym, chirurgicznym oraz rehabilitacyjnym).

red.

Wystawa haftu „I Ty zostań artystą”

W galerii MOK przy ul Orlej w sobotę 15 stycznia br. nastąpi-ło otwarcie wernisażu haftu go-belinowego artysty Władysława Kabulaka, mieszkańca naszego miasta.

Wystawa haftu gobelinowego ma na celu zachęcenie każdego do zajmowania się tą dziedziną sztuki.

Władysław Kabulak, major Wojska Polskiego haftem gobe-linowym zajmuje się od 1991 r. Do zajmowania się tą dziedziną sztuki zainspirował go w wieku ok. 57 lat szwajcarski magazyn poświęcony o damskiej modzie i gobelinach. Artysta każdego zachęca do zajmowania haftem gobelinowym. Stwierdził, iż ma nadzieję że tego typu wystawy wejdą do kalendarza imprez, a wystawiającymi będą osoby,

które dziś są publicznością na tej sali. Uważa, że wystarczy 10 – 15 godzin szkolenia, aby opano-wać podstawy haftu.

Po raz pierwszy artysta wy-stawił swoje prace w 1993 r. na zbiorowej wystawie w Łódzkiej Bibliotece. Były tam prace 16 osób. Artystę okrzyknięto „kró-lem wystawy” gdyż był w tym gronie jednym mężczyzną. Po roku 1995 r. roku przełomowym dla haftu, mógł w pełni rozwinąć swój talent. Do Polski trafiły francuskie i angielskie materiały oferujące dużo większy zakres kolorystyczny.

Władysław Kabulak wykonał ponad 130 obrazów. Wystarczy obejrzeć tylko częśćkę jego prac, by zauważyć iż tworzy je z ogromną pasją i precyzją. Wy-konuje kompozycje własne, jak

i kopie słynnych malarzy. Wy-konywał obrazy na podstawie takich artystów malarzy jak: Van Gogh, Monet, Cezanne, Wyspiańskiego, Kossaka, Goja, i wielu innych. Gobeliny swoje miał okazję zaprezentować na ok. 15 wystawach. Jego dzieła można było podziwiać m.in. w Łódzkiej Bibliotece (1993 r.), międzynarodowej wystawie w Toruniu (1997 r.), w łódzkim Muzeum Włókiennictwa (2001 r.) na ogólnopolskiej wystawie w Cechu Rzemiosł w Warsza-wie (1999 r.). W 1998 roku od Ministerstwa Kultury i Akade-mii Sztuk Pięknych w Warsza-wie otrzymał certyfikat CRA w języku polskim i angielskim, który jest ważny na całą Euro-pę. Organizując kolejne wysta-wy ma satysfakcję, że wykonu-je swoje obrazy coraz lepiej.

Wystawę uświetnił duet Di-trich. Panie Agnieszka Kowal-ska i Marzena Białobrzeska – Korzycka przepięknie zaprezen-towały staropolskie koledy i pa-storałki na wokal, flet, dzwonki i wiolonczelę. Duet nadał kolę-

dom nietypowy charakter brzmienia, przez co były z jednej strony znane nam, z drugiej zaś

w Betlejem” piękną kołysankę „Jezus malusieńki”, „Do szopy, hej pasterze” oraz „Bóg się ro-



– nowe ciekawe, poprzez staro-polskie brzmienie. Publiczność zachęcona aktywnym udziałem i bardzo dobrym kontaktem śpiewała razem z wykonawca-mi. Zaprezentowano kolędę „Wśród nocnej ciszy”, „Dzisiaj

dzi”, utrzymaną w charakterze poloneza. W renesansowym brzmieniu odegrano „A cóż z tą dzieciną”. Zachęcamy wszyst-kich do obejrzenia wystawy.

red.

Sprostowanie

W grudniowym numerze naszej gazety samorządowej „Co słychać?” w rubryce „Z kart historii Ząbek” wkraśl się błąd. Budynek przy ul. Słowackiego 5 (nie 7) wybudował Józef Kozaczuk. Natomiast żołnierzem Armii Krajowej był jego syn Eugeniusz Kozaczuk. Także żołnierzem AK była siostra Eugeniusza Kozaczuka – Tulińska „Halka”. Była ona córką Józefa Kozaczuka. Serdecznie przepraszam naszych Czytelników za tak kardynalny błąd. Serdecznie dziękuję Panu Andrzejowi Charkiewiczowi, który wykrył ten błąd i powiadomił mnie.

Ryszard Żbikowski

Podziękowanie

W Publicznym Gimnazjum nr 1 w Ząbkach zorganizowane zostały dodatkowe zajęcia. Chętni uczniowie, wraz z opiekunką p. Małgorzatą Piątkowską raz w tygodniu jeżdżą na basen. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie pomoc finansowa Urzędu Miasta, za którą jestem ogromnie wdzięczni. Mamy cichą nadzieję, że w nowym roku będziemy mogli nadal korzystać z dofinansowania naszych zajęć. W imieniu wszystkich uczęszczających na basen jeszcze raz bardzo dziękuję za pomoc.

Uczennica Publicznego Gimnazjum nr 1
Barbara Staruchowicz

UKS NA FIGLOWISKU

W sobotę 11 grudnia o godzi-nie 8.30 przed naszą szkołą za-wrzało. Dlaczego?

Dlatego, że Uczniowski Klub Sportowy zorganizował wyjazd na łyżwy. Razem z panią Katarzyną Karcz, panią Elżbietą Ja-błońską i panią Mirosławą Ko-złowską oraz czterema mama-mi pojechaliśmy na lodowisko „Figlowisko” na Ursynowie.

Kiedy zajęliśmy na miej-sce i weszliśmy pod namiot (lo-dowisko było kryte), to okazało się że jest tam bardzo zimno. Jednak nikomu z nas to nie przeszkadzało. Po założeniu ły-żew (niektórzy wypożyczali je na miejscu, a inni mieli własne) wjechaliśmy na lodowisko. Wiele osób miało łyżwy pierw-szy raz na nogach. Wszyscy dzwigaliśmy się nawzajem i po-

mimo wielu upadków nie znie-chęcaliśmy się. BYŁO SU-PER!!!

Po dwóch godzinach jazdy pani Karcz kazała wszystkim zebranym wokół niej krzyknąć: „Ząbki wracają!!!”. Wszyscy pomknęli na zbiórkę. Zdjęliśmy łyżwy, oddaliśmy te z wypoży-czalni i ustawiliśmy się przy wyjściu. Na boisku szkolnym byliśmy o godzinie 13.30- wszyscy zmęczeni, lecz BAR-DZO ZADOWOLENI!!!

Małgosia Miziołek VA

Bardzo dziękujemy rodzi-com, którzy uczestniczyli w wyjeździe i wspólnie z na-uczycielami opiekowali się dziećmi na lodowisku.

Organizatorzy

Miejski Ośrodek Kultury w Ząbkach zaprasza

W dniu 29.01.2005 r. o godz. 11.00 odbędzie się przedstawienie teatralne pt.: „**KUBUŚ PUSZATEK I PRZYJACIELE**” dla młodszych dzieci. Po spektaklu odbędzie się zabawa dla dzieci w sali widowiskowej MOK przy ul. Orlej 8. Wstęp wolny!

Gitarowe Kolędowanie. W wykonaniu Wojciecha Kajaka oraz jego uczniów. W koncercie weźmie również udział wokalno – instrumentalne trio „AWA”. Za-praszamy w sobotę 29 stycznia 2005 r., o godz. 15.00 sala wido-wiskowa MOK przy ul. Orlej 8.

Wernisaż twórczości graficznej Mieczysława Wasilewskiego –

profesora ASP w Warszawie. Wy-stawa jest organizowana wspólnie z Domem Kultury Zacisze, podobnie jak rok temu. Był to bardzo udany wernisaż. Wystawa odbę-dzie się w dniu 13 lutego 2005 o godzinie 17.00 w Domu Kultury na Zaciszu. Rozpocznie go oko-licznościowy koncert. W Miejskim Ośrodku Kultury w Ząbkach na ul. Orlej odbędzie się druga część wernisażu o 18.30. Mieczysław Wasilewski urodził się w 1942 r. w Warszawie. Dyplom w 1966 na ASP w Warszawie, od 1990 r. profesor na ASP w War-szawie, natomiast od 1995 profes-or na EAS w Warszawie. Jest

członkiem Członek Alliance Gra-phique International.

Projektuje plakaty, znaki gra-ficzne i ilustracje. Wiele kolekcji muzealnych i prywatnych w kraju i za granicą posiada jego plakaty. Ma na swoim koncie aż 24 wysta-wy indywidualne. Zdobył wiele nagród w międzynarodowych konkursach, najważniejsze z nich to złoty i srebrny medal na 6 i 14 Międzynarodowym Biennale Pla-katu w Warszawie oraz srebrny medal na 1 Międzynarodowym Triennale Plakatu Teatralnego w Sofii.

Serdecznie zapraszamy.
red.

Zdecyduj na jaki cel przeznaczyć 1% swego podatku

Każdy obywatel może prze-znaczyć 1% swego podatku do-chodowego na wybrany cel re-alizowany przez organizację pożytku publicznego.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Ząbkach głównie zajmuje się niesieniem wszechstronnej po-mocy dzieciom i młodzieży nie-ppełnosprawnej oraz ich opieku-nom. Do zadań statutowych Ko-ła należą:

- ochrona i promowanie praw dziecka niepełnosprawnego
- wspomaganie rodziców i opiekunów dzieci niepełno-sprawnych organizowanie im-prez okolicznościowych, turnu-sów rehabilitacyjnych, szkoleń

integrowanie dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w środowisku ich zdrowych rówieśników propagowanie odpowiedniego stosunku do dzieci i młodzieży niepełnosprawnej i ich spraw

– współdziałanie z instytucjami państwowymi i organizacjami samorządowymi i społecznymi prowadzenie placówki rehabilita-cyjno- edukacyjnej

Chcąc wesprzeć działalność Koła możesz przeznaczyć 1 % swego podatku dochodowego. W tym celu należy dokonać prze-lewu bankowego lub wpłaty po-twierdzonej przekazem pocztowym na konto:

TPD Zarząd Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego ul. Kredytowa 1A, 00- 056 War-szawa, nr. konta 11 1060 0076

0000 4010 2000 5361 tytułem 1% podatku dla Kola TPD w Ząbkach.

Wpłatę można dokonać tylko w terminie 1 stycznia – 30 kwiet-nia roku następującego po roku podatkowym (czyli do 30 kwiet-nia 2005 za rok 2004).

Wpłaconą kwotę odzyskuje się wykazując ją w formularzu PIT rocznego zeznania podatkowego. Wiele młodych, niepełno-sprawnych ludzi dzięki Twemu wsparciu będzie mogło zdoby-wać niezbędną wiedzę do praw-dłowego funkcjonowania w śro-dowisku a także rozwijać swoje talenty i zainteresowania.

Za każdą wpłatę bardzo dzie-kujemy.

TPD

Wigilia w „Dwójce”

A kiedy wreszcie ta gwiazda uśmiechnie się wesoło zapalimy świeczki na choince zasiądziemy do wspólnego stołu...

A. Szydłowska

Zgodnie z tradycją, 20 grudnia 2004 r. liczna rodzina pracowników i gości „Dwójki” zebrała się wokół stajenki na coroczną wigilię. Jasełka przygotowane przez J. Żaboklicką i A. Kozioł rozgrywały się współcześnie w różnych wymiarach rzeczywistości.

Najpierw odbyliśmy podróż do piekieł, gdzie obserwowaliśmy diabelskie knowania na wieść o Bożym Narodzeniu i radość z tego, że „ziemia w grzechu pogrążona”. Potem wróciliśmy na ziemię, UFF! Co za ulga!

Na swoim terenie wędrowaliśmy razem z Aniołem – głoszącym nowinę, że „światowo, glo-

balnie Mesjasz się zrodził i przyjdzie tryumfalnie!”.

Ów posłaniec z istic anielską cierpliwością przeszedł procedurę zgłoszenia tego faktu na policję. Dyplomatycznie przeprowadził rozmowę z wójtem, a potem z lekarzem, który bez wahania wydał dyspozycję wysłania karetki do żłóbka.

Wokół Bożej Dzieciny zgromadziło się liczne grono ludzi o dobrym sercu: dzieci, taksówkarz, nauczyciel i murarz... „Gorących serc ludzkich cały świat, mimo że minęło dwa tysiące lat”.

I znowu dobro zwyciężyło! A z naszych serc zniknął smutek i lęk oraz opuścił chaos przedświątecznej gorączki. Potem podzieliśmy się opłatkiem, pośpiewaliśmy kolędy i wróciliśmy do domów umocnieni wiarą w lepsze jutro każdego z nas.

M. Woźnica

Mój komentarz!

c.d. ze str. 1

du Komunalnego – Rada Miasta widzi konieczność odwołania kierownika tej jednostki tj. kierownika MZK, kierownika ds. technicznych i kierownika zespołu ds. komunalnych i ochrony środowiska.

Uchwała jest nieważna.

Powołany w podstawie prawnej przepis art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym nie daje radzie uprawnień do podjęcia uchwały o treści wskazanej na wstępie. Cytowany przepis stanowi, że do właściwości rady gminy należą wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, o ile ustawy nie stanowią inaczej. Przepis ten dotyczy tylko kompetencji stanowiących rady. Powoływanie i odwoływanie kierownika Miejskiego Zakładu Komunalnego nie mieści się w sferze kompetencji stanowiących Rady. Wprawdzie z tytułu uchwały wynika, iż jest to tylko stanowisko Rady, niemniej jednak sformułowanie zawarte w § 1 uchwały – „Rada Miasta widzi konieczność” stanowi nakaz określonego zachowania się po stronie organu właściwego do powoływania i odwoływania kierownika MZK – Burmistrza Miasta Ząbki.

Z powodów wskazanych wyżej przedmiotowa uchwała jako podjęta bez podstawy prawnej jest nieważna i dlatego rozstrzygnięcie nadzorcze jest uzasadnione.

Na niniejsze rozstrzygnięcie nadzorcze Radzie przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w terminie 30 dni od daty doręczenia, wnoszona za pośrednic-

twem organu, który skarżone orzeczenie wydał.

Informuję, że rozstrzygnięcie nadzorcze wstrzymuje wykonanie uchwały z mocy prawa, z dniem jego doręczenia.

Leszek Mizeliński

Szanowni Mieszkańcy!

Wydałem polecenie kierownictwu MZK opracowania sprawozdania z wykonywanych prac na rzecz gospodarki komunalnej w naszym mieście, a także sprawozdania finansowego, które, poproszę o to Redakcję „Co słychać”, będzie Państwu przedstawione. Każdy Mieszkaniec oceni zaangażowanie pracowników MZK (w tym kierownictwa) w prace na rzecz miasta w odniesieniu do środków przeznaczonych na ten cel przez Radę Miasta w budżecie. Będzie miał możliwość porównania kosztów i osiągniętych efektów, również w odniesieniu do sąsiednich gmin.

Wielokrotnie wyrażałem gotowość do podjęcia rozwiązań mających na celu doskonalenie pracy i form organizacyjnych MZK. I gotowość taką wyrażam również obecnie. Nigdy zaś nie ulegałem i nie ulegę, jak to określiłem w czasie debat na sesji Rady Miasta „prymitywnym szantażom” określonych osób! Szantażami się brzydę, niezależnie z jakiego źródła pochodzą!

A życie i organa kompetentne do nadzoru prawnego wydają się potwierdzać, że rzetelna ocena i chęć zrobienia czegoś pozytywnego dla bliźnich, a nie manipulacje i przedstawianie tylko tych fragmentów, które mają lansowaną tezę udowodnić, są trwalsze i obronią się same.

Łączę pozdrowienia!

Jerzy Boksznajder
Burmistrz Ząbek

SREBRNE GŁOSY

Spotkanie opłatkowe Szkoły Podstawowej nr 1 to tradycja. W tym roku uroczystość odbyła się w sali gimnastycznej, która dzięki dekoracjom, przeobraziła się we współczesne polskie Betlejem. Wzrok wszystkich zebranych skupiało stare, srebrne drzewo. Niejedna osoba w myśli zadała sobie pytanie, „Dlaczego drzewo?” No właśnie, dlaczego? Gwar uliczny, zakupy, interesy, spotkania to jest świat współczesny. Ten właśnie świat przedstawili mali artyści w scenie pantomimicznej. Nikt nie zauważył małego dzieciątka. Nikt nie chciał go widzieć, nikt nie chciał mu pomóc, nikt go nie wziął.

Nagle pojawiły się takie same dzieci, tylko nieco starsze.



One zauważyły niezwykłość drzewa, one zobaczyły blask z niego bijący, one rozpoznały Jezusa – Boga. Wówczas rozpoczęły się czary Betlejem. W naszych sercach pojawiło się wielkie zdumienie i refleksja.

Wszystko to działo się dzięki aktorom ze szkolnego koła teatralnego oraz chóru. Autorkami przedstawienia były, jak co roku p. Ewa Stolarska i p. Grażyna Jóźwiak.

Ewa Stolarska

„Jedynka” w programie LEGO

Jako jedyna w mieście i jedna z nielicznych w rejonie, ząbkowska „Jedynka” – „Szkoła z klasą”, przystąpiła do realizacji programu LEGO. Jego głównym założeniem jest rozwijanie umiejętności czytania ze zrozumieniem. Decyzję o przystąpieniu do programu podjęliśmy na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 27 września. Następnie powołaliśmy zespół zadaniowy w skład którego weszły: Barbara Gołębiowska – koordynator, Wiesława Bala, Elżbieta Jabłońska, Beata Matczuk, Katarzyna Piliłchowska, Ewa Szymczak, Iwona Trzcińska. Swoje pomysły na doskonalenie techniki czytania ze zrozumieniem zaproponowali również uczniowie: Ania Dudzik z Ve, Jakub Archaiki z VIb i Marta Piotrowska z VIc. Przy recenzowaniu prezentacji na-

uczycielskich pomagała pani Beata Wierzbicka. A potem to już tylko:

- przygotowanie przez nauczycieli i uczniów zestawu ćwiczeń i zadań z zakresu kształcenia umiejętności LEGO,
- wdrożenie przygotowanych ćwiczeń i zadań,
- analiza wyników i podsumowanie działań,
- umieszczenie 4 prezentacji nauczycielskich i 3 uczniowskich na stronie internetowej programu LEGO,
- zapoznanie się z pracami 4 innych szkół wylosowanymi dla nas do recenzowania,
- przystąpienie do recenzowania 16 wylosowanych prezentacji nauczycielskich,
- umieszczenie recenzji na stronie internetowej programu.

Kiedy wszystkie zadania zo-

stały wykonane, nastąpił czas wyczekiwania na decyzję komisji. Zakończenie akcji ustalono na 4 lutego.

Nietrudno więc sobie wyobrazić naszą radość i zdziwienie, kiedy już 6 stycznia dostaliśmy wiadomość:

„Szanowni Państwo!

na podstawie recenzji przygotowanych przez inne szkoły przyznajemy Waszej szkole sprawność LEGO. Zgodnie z hasłem programu, potwierdzamy, że:

Wasza szkoła – uczy czytać ze zrozumieniem! Gratulujemy!”

Ten sukces to dowód, że potrafimy pracować zespołowo, a nasz profesjonalizm został doceniony. Ostatnim, ale chyba najważniejszym krokiem będzie wprowadzenie zdobytych doświadczeń do codziennej pracy.

Zespół zadaniowy

Sprawozdanie z odwiedzin w Domu Pomocy Społecznej w Zielonce

Dnia 20 grudnia 2004 roku uczniowie Szkoły Podstawowej Nr2 w Ząbkach odwiedzili pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Zielonce. Dla klasy 4c była to już kolejna wizyta w tym ośrodku, natomiast klasy 1c i 5b po raz pierwszy miały odwiedzić starszych i samotnych ludzi, którzy tam żyją.

Przez kilka tygodni pracowaliśmy nad przedstawieniem jasełkowym, odbyliśmy wiele prób, przygotowaliśmy piękne kostiumy, a wszystko to po to, aby choć przez chwilę sprawić radość podopiecznym Domu Pomocy Społecznej.

Najpierw prezentowała swój program klasa 1c. Dzieci przedstawiały scenki ukazujące narodziny Pana Jezusa oraz śpiewały kolędy. Występy bardzo podobały

się starszym ludziom, niektórzy z nich byli bardzo wzruszeni i mieli łzy w oczach.

Po przedstawieniu pierwszoklasistów przyszła kolej na jasełka w wykonaniu klasy 4c i 5b. Pomimo tego, że młodzi aktorzy byli dobrze przygotowani, czuli lekką treść i zdenerwowanie. Pierwsza scena montażu słowno-muzycznego przedstawiała piekło i diabły, które rozmawiały o Bożym Narodzeniu. Następne dwa akty opowiadały o tym, jak rodził się Jezus.

W rolę diabłów i aniołów wcielił się uczniowie klasy integracyjnej. Mieli oni piękne kostiumy i ciekawe rekwizyty, które zachwyciły publiczność na widowni. W tym samym momencie w ubogiej stajence w Betlejem narodziło się Dzieciątko, które, jak

poinformowały anioły, uwolnił świat od grzechów i zbawi wszystkich ludzi. Z wizytą do małego Jezusa wyruszyli między innymi: lekarz, policjant, murarz, nauczyciel, taksówkarz, a także uczniowie. Wszyscy chcieli powitać Zbawiciela, złożyć skromne podarunki, opowiedzieć o swoich radościach i smutkach.

Przedstawienie podobało się pensjonariuszom, którzy nagrodzili nas gromkimi brawami oraz poczęstowali słodyczami. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku również udamy się do Domu Pomocy Społecznej w Zielonce, aby ludziom samotnym, często opuszczonym przez bliskich życzyć wesołych świąt Bożego Narodzenia.

Michał Lipiński z klasy 4c

Ząbki jak Nowy York

c.d. ze str. 4

W pierwszym i drugim wypadku wiele sygnałów dotyczyło terenu przy ulicy Kochanowskiego (ale nie tylko), który jest obecnie własnością Marszałka Województwa Mazowieckiego, a systematycznie zaśmiecany jest przez niektórych sąsiadujących z nim mieszkańców. Na przykład takich, co to taczkami wywożą odpady z własnego podwórka albo je tam palą (ostatnio na czasie były ogniska pełne poświątecznych dekoracji). Są to zazwyczaj ludzie zamożni, więc nie rozumiem, dlaczego pozbywają się śmieci w taki sposób.

Problem śmieci dramatycznie dotyczy także drogi na nasz cmentarz parafialny. Być może ostatniej drogi dla niejednego z nas. Tymczasem posprzątana

przed listopadowym Świętem Zmarłych przez MZK a przed wakacjami w ramach organizowanej przez Komisję Społeczną akcji sprzątania miasta droga ta bez najmniejszych skrupułów traktowana jest przez niektórych jak miejskie wysypisko. Ktoś przed Bożym Narodzeniem kupił sobie nowe meble więc starą brązową wersalkę i szarą kanapę wywioził właśnie tu i „dyskretnie” postawił za fragmentem betonowego ogrodzenia. W ogóle zresztą osoby parające się podrzucaniem śmieci często wykazują przedziwną dbałość o to, by je przed zostawieniem tutaj „elegancko” zapakować, np. w tekturowe pudło. Co za obłuda!

Podobnie zresztą jak u tych, którzy palą śmieci (na własnych

podwórkach albo placyku obok), zatruwając wszystkich mieszkających dookoła oraz tych, którzy wolą, żeby pies załatwiał swoje potrzeby na ulicy. Jedni i drudzy dbają – w swym mniemaniu – o porządek. Szkoda tylko, że jedynie na własnym podwórku.

Szanowni Państwo, pisząc o tym: po pierwsze mimo wszystko liczę na to, że niektórzy zaśmiecać i zatruwać przestaną tak robić. Po drugie, chcę Państwa zachęcić, również mimo wszystko, bo z własnego doświadczenia wiem, że nie jest to łatwe, do reagowania na wszystkie tego typu negatywne zjawiska. Ludzie, którzy brudzą muszą czuć dezaprobatę i brak przyzwolenia ze strony nas wszystkich. Po trzecie wreszcie, gdy nie ma innego wyjścia (gdy na przykład zwrócenie uwagi napotyka na odpowiedź w stylu *Panie, ja wiem, gdzie Pan mieszka...*),

zachęcam, by dzwonić na komisariat (tel. 781 62 57). Od niedawna mamy nowego komendanta i nowego zastępcę komendanta, który – jak mi się wydaje (na podstawie odbytych rozmów) – wyznaje zasadę: **żeby zlikwidować duże przestępstwa, trzeba zacząć od zlikwidowania drobnych.**

Pod tym względem ząbkowska policja ma całkowite poparcie Komisji Społecznej, która w swoich działaniach, nie tylko z zakresu bezpieczeństwa, powyższą zasadę stara się mieć zawsze na względzie. Wielkim zwolennikiem metod byłego burmistrza Nowego Yorku Rudolfa Giullianiego jest od dawna Pan Ignacy Jarzyło.

Bazując m. in. na tej dewizie, Giulliani zamienił to jedno z najbardziej niebezpiecznych miejsc w Stanach Zjednoczonych w miasto, gdzie wskaźnik prze-

stępstwa jest stosunkowo niewielki i – co najważniejsze – ludzie czują się bezpiecznie (niedawno telewizja nadała ciekawy program na ten temat). Czy Ząbki mają szansę na powtórzenie tego sukcesu? Teraz możemy realnie od stycznia mamy dwunastu dodatkowych policjantów z oddziałów prewencji, od lutego obsada komisariatu zwiększy się o trzy etaty. Potrzebne jest jeszcze Państwa zaangażowanie.

Zapraszam na spotkanie z dzielnicowym rejonu Drewnica Panem aspirantem Tomaszem Sitkiem 4 lutego o godz. 18.00 w budynku szkoły katolickiej, aby porozmawiać na te i inne interesujące mieszkańców tematy.

*Z poważaniem
przewodnicząca Komisji Społecznej,
radna Małgorzata Stachera
(mój numer telefonu – 781 76 56)*

Grudniowe uroczystości w kole TPD

(Miłe grudniowe akcenty w kole TPD)

Ostatni miesiąc 2004 roku był obfity w różne ciekawe wydarzenia w Kole TPD Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej. Po jednej uroczystości szybko musieliśmy się zabierać do przygotowywania następnej.

Dzięki przychylności proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego, księdza Władysława Trojanowskiego 12 grudnia 2004 r. w dolnym kościele odbył się **kiermasz bożonarodzeniowy**. Kilka dni później (17 grudnia) w MOK miała miejsce **Wigilia**. Z kolei po świętach 29 grudnia dziatwa i młodzież niepełnosprawna wraz z rodzicami i rodzeństwem została zaproszona przez Nadleśnictwo Drewnica na **uroczystość choinkową**. Tak miło i przyjemnie zakończyliśmy kolejny, trzeci rok naszej działalności.

Do kierzmaszu rozpoczęliśmy przygotowania już w listopadzie. Wykonywaliśmy różne prace plastyczne: kartki i ozdoby świąteczne, wypiekaliśmy nawet ciastka choinkowe, robiliśmy tradycyjne łańcuchy ze słomy i bibuły oraz inne drobiazgi, które upiększają choinkę oraz wnętrza domostw. Dużym zainteresowaniem na kierzmaszu cieszyła się ceramika, szkło, bombki choinkowe, karty świąteczne, ręcznie przez nas malowane. Zajęcia plastyczne prowadzi pani Helena Król, która również fachowo przygotowuje nasze wy-

stawy i wernisaże. Sprzedaży prac towarzyszyły także inne akcenty kulturalne. W godzinach popołudniowych odbył się ciekawy spektakl nawiązujący do świąt Bożego Narodzenia, w którym udział wzięła młodzież z Publicznego gimnazjum nr. 2 w Ząbkach pod kierunkiem pani Anny Kozioł i Jadwigi Żaboklickiej. Później wystąpił chór „Złota Jesień”, który zaśpiewał wiele kołęd, przy akompaniamencie klawiszowym pana Sylwestra Mulika. Tego zimnego popołudnia uprzyjemnianie czasu zakończył tercet pod kierunkiem pana Wojciecha Kajaka, który grał na gitarze kołędy (niektóre) własnej aranżacji. Panie: Agata Kajak i Anna Sadłowska subtelnie wyśpiewały znane kołędy, które w ich wykonaniu były jakby nieco inne, pierwszy raz słyszane. **Wszyscy goście swymi występami uświetnili nasz kierzmasz**, przyczynili się do właściwej jego oprawy, wymowy, dodali blasku i wprowadzili w świąteczny nastrój, **za co Im dziękujemy**.

Jeszcze żyliśmy wspomnieniami, przeżyciami z kierzmaszu, a nadeszła kolejna ważna uroczystość – **Wigilia**. Stało się już tradycją, że to święto odbywa się w lokalu MOK i przy współpracy jego pracowników.

Przewodnicząca Koła, pani Elwira Kurzajewska powitała wszystkich zebranych, a szczególnie zaproszonych gości. Tego wieczoru byli z nami zaprzyjaźnione osoby i wolontariusze.

Ten uroczysty wieczór uatrakcyjniły dzieci z koła muzycznego działającego przy MOK. Deklamowały wiersze, śpiewały kolędy, składały świąteczne życzenia. Potem odbył się koncert skrzypcowy Darii AI. Dahabi, który nas wyciszył, wprowadził w spokojną atmosferę.

Po tej duchowej strawie pani przewodnicząca wręczyła wszystkim zaproszonym gościom dyplomy, jako symboliczny dowód podziękowania za pomoc, trud i współpracę, dzięki której możemy dalej iść, pokonywać kolejne progi w codziennym życiu dzieci z różnego typu dysfunkcjami. Niektórzy goście zabrali głos, dziękowali za uznanie, za ich skromnym zdaniem niewielki wkład, uważając, że robią to, co powinni oferując dalszą współpracę.

Państwo Magdalena i Piotr Łukasiewicz oraz Pani Iwona Król przekazali podczas uroczystości pieniądze na działalność koła, a konkretnie na zakup urządzeń do hydroterapii zebrane podczas akcji charytatywnych.

Po tych miłych słowach obecny wśród nas ksiądz proboszcz Trojanowski rozpoczął najważniejszą część uroczystości- dzielenie się opłatkiem i składanie życzeń. Po tych podniosłych chwilach usiedliśmy do wcześniej przygotowanego, ubranego świątecznie stołu. Jak co roku mamy niepełnosprawnych dzieci przyrządziły potrawę wigilijną.

Miłą niespodziankę zrobili nam harcerze z Hufca w Wołominie, którzy pojawili się na uroczystości. Zaprezentowali oni krótki program artystyczny, grali na gitarze, śpiewali, a królował wśród nich Mikołaj. Następnie wciągnęli do wspólnej zabawy wszystkie dzieci. W międzyczasie dzięki dofinansowaniu z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie młodzież i dzieci zostały hojnie obdarowane paczkami. Wszyscy uczestnicy Wigilii otrzymali od harcerzy zielone i czerwone ręcznie malowane serduszka.

Zbliżała się już późna godzina, opuścili nas harcerze, niektórzy goście, w końcu i my musieliśmy się rozejść do domów i tam oczekiwać nadchodzących świąt.

Te, jak co roku szybko nadeszły, a jeszcze prędzej minęły. Ich nastrój pozwoliła nam za-trzymać stojąca u każdego w domu choinka.

Niespodziewanie doszedł nam jeszcze jeden dzień świąteczny, w środę 29 grudnia. Tego dnia Nadleśnictwo Drewnica zaprosiło nas na choinkę. Nadleśniczy Waldemar Walczak po raz kolejny gościł nas u siebie. Na choince obecni byli z nami jeszcze inni pracownicy Nadleśnictwa: pani Małgorzata i pan Marek Komorowski. Nadleśniczy wyraził radość, że może nas znowu gościć i nieść radość. Zadeklarował pogłębienie i zacieśnienie naszej współpracy, wynikiem której będą nasze częstsze kontakty. W planie jest organizowanie lekcji przyrodniczych i wycieczek do ciekawych krajo-brazowe miejsc.

przeczytania historii jednej z mieszkanek Ząbek, która podzieliła się z nam swoimi doświadczeniami i przemysleniami.

Pani Marleno, dziękuję. Myślę, że Pani słowo zachęci inne kobiety do szukania pomocy.

*Przewodnicząca Komisji ds. RPA
Elżbieta Strzaska*

Po części oficjalnej spotkania nadszedł czas zabawy.

Pod koniec uroczystości Pan Marek Komorowski poprosił wszystkich o chwilę uwagi. Oznajmił, że bardzo cieszy się z naszej obecności i poinformował, że ma dla dzieci niespodziankę w formie upominków od firmy Polkomtel.

Czas nieubłagane płynął, szybko minęły przyjemne chwile tego wieczoru i gościnne miejsca. Cieszy nas zapewnienie gospodarzy, że nie jest to nasze ostatnie spotkanie. Zaczyna się nowy kalendarzowy, 2005 rok i czekają nas kolejne planowane uroczystości, jak też zapewne jakieś nieznane, nieprzewidziane ciekawe wydarzenia.

Życzymy wszystkim Państwu w 2005 roku wielu miłych, ciepłych przeżyć, by ten kolejny rok dostarczył mnóstwo radości.

Korzystając z możliwości zabrania głosu na łamach lokalnej gazety, chcemy podziękować wszystkim, którzy w różny sposób wspomagają naszą działalność (radą, odpowiednią decyzją, finansami). Chcielibyśmy skierować słowa podziękowania do wszystkich ludzi dobrego serca, którzy nam pomagają i są z nami.

Z Nowym Rokiem mamy również nowe plany i zamierzenia, tak więc planujemy w najbliższym czasie uruchomić na terenie Ząbek **Warsztaty Terapii Zajęciowej**. W związku z tym zwracamy się z prośbą do wszystkich zainteresowanych osób o kontakt w celu ustalenia liczby potencjalnych uczestników warsztatów.

Informacje pod numerem telefon 0 501 68 99 70 – cały dzień. Pod numerem telefonu 781 72 45 lub osobiście w biurze Koła przy ul. 3 Maja 14 w dniach i godzinach:

Poniedziałek 10.30-12.30

Wtorek 12.00-14.30

Czwartek 10.00-12.00

Serdecznie zapraszamy.

TPD

Z punktu konsultacyjnego Komisji RPA

Do Punktu Konsultacyjnego Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych trafiają często osoby, które od dłuższego czasu próbują bezskutecznie powstrzymać kogoś bliskiego od destrukcyjnego picia alkoholu. Trudna sytuacja domowa i rodzinna, życie w ciągłym stresie i napięciu, trudności finansowe, częste od-

czuwanie przykrych emocji sprawia, że kobiety związane z alkoholem przestają sobie radzić w życiu. Przeżywają beznadzieję, niepokój, lęk, złość.

Przychodzą do Punktu Konsultacyjnego bo chcą, żeby on przestał pić. Komisja ds. RPA ma różne sposoby, by zmotywować osoby uzależnione do

leczenia. Ale nikt nie może sprawić, żeby alkoholik przestał pić. Tylko on sam może podjąć taką decyzję.

Jeśli mąż pije, to na pewno nie jest wina żony. Grupa Wsparcia to forma terapeutycznej pomocy dla kobiet, dzięki której mogą one znaleźć oparcie w sobie, zadbać o swoje problemy, z dystansu przyjrzeć się swemu życiu i schematom postępowania. Zachęcam do

Moje życie przed...

Moje życie nie było usłane różami, więcej było smutku, rozterek, cierpienia, niepewności i beznadziei. Jestem dorosłym dzieckiem alkoholików. W rodzinnym domu nie zaznałam ciepła, miłości ani serdeczności. Doznałam tam wiele krzywdy, źle mnie traktowano, pragnęłam miłości, czułości i wsparcia. Czekałam długie lata, ale tego nie otrzymałam, zawsze sama musiałam dać sobie radę z własnymi kłopotami. Łudziłam się nadzieją, że przyjdzie taki dzień, że zostanie pochwalona, doceniona i kochana. Starałam się być grzeczna, uczynna, posłuszna, starałam się być dobrą córką, ale niestety słyszałam tylko same nagany i krytyki. Bardzo to przeżywałam. Moje niskie poczucie wartości sprawiało, że tak bardzo brakowało mi pewności siebie. Czułam się niekochana, zbyt uczynna jak popsuta zabawka rzucona w kąt przez jakieś dziecko. Starałam się, żebym dla wszystkich wypadła dobrze, bo bałam się oceny. Byłam dla wszystkich uczynna, grzeczna, uległa. Nie chciałam nikogo

urazić, nieraz kosztem siebie. Chciałam zwrócić na siebie uwagę, żeby mnie wszyscy lubili. Szukając przyziaciela, pokrewnej duszy starałam się jak mogłam, żeby nie popełnić błędów. Chciałam być dla każdego grzeczną, uprzejmą, miłą, pogodną, to nie sprawiało mi trudności, bo bez starania zawsze taką byłam, ale chciałam dać z siebie wszystko co we mnie najlepsze nie otrzymując nic w zamian. Pragnęłam uciec, wyprowadzić się z domu rodzinnego, być kochaną, żyć w poczuciu, że ktoś się o mnie troszczy, że ktoś mnie zrozumie. Przyszedł czas i tak się stało, poznałam wspaniałego mężczyznę i pokochałam go. Pomimo że w domu nikt nie okazywał mi miłości, to jednak moje serce nauczyło się kochać, miłość wypełniała mnie po brzegi. Wysłałam za mąż i wyjechałam z domu rodzinnego daleko stąd. Stłumiłam wszystkie lęki i złe wspomnienia, życie toczyło się dalej. W prezencie od losu dostałam trójkę dzieci, ukochane dla mnie istoty. Ale życie nie zawsze układa się tak jak chce-

my, spotkałam rozczarowanie. W moim domu ponownie zawiątał alkohol, mąż za często nadużywał alkoholu. Sama nie pojmowałam, jak do tego doszło. Czarne chmury zawisły nad moją głową. Wszystko jakoś poplątało się w mym życiu. Zastanawiałam się, że przecież chyba istnieje jakaś możliwość, żeby mogło być znowu dobrze. Tak bardzo pragnęłam by przestał pić. Gdy mąż wracał pijany ja dostawałam z tego powodu furii, krzyczałam na niego i nie wiedziałam co dobre, a co złe. Zdawało mi się że los przestał być dla mnie łaskawy. Moje dotychczasowe życie nie miało sensu, winą obarczałam tylko siebie. Złość, którą kierowałam do męża obracała się przeciwko mnie. Mój cały świat zawalił się. Nie chciałam przyznać się przed samą sobą, że potrzebuję pomocy i nie mogłabym się przyznać jak głęboko czułam się zraniona i niedoceniona. Czułam się tak mała. Nikt nie rozumiał moich uczuć i pragnień. Popelniałam tyle błędów, że trudno zliczyć i ciągle obwiniałam się. Od innych wymagałam niewiele, lecz od samej siebie najwięcej.

Byłam nerwowa i ciągle drę-

czyły mnie złe myśli. Wszystko przyprawiało mnie o gorycz, ból rozdzierał mi serce, a razem z bólem pojawił się strach przed niemożliwością do przewidzenia. Lubiłam rzeczy proste i łatwe do zrozumienia, ale ciągle obiegały mnie najczarniejsze myśli, bo jakże się tu nie gryźć tym wszystkim. Bóg jeden wie, od czego zacząć. Czułam się tak, jakbym zgubiła się w ciemnym nieznany, spowitym ciszą świecie. Chciałam biec, uciec stąd, ale dokąd? Czułam, że zaraz wybuchnę. Bardzo się winiłam, że robiłam coś nie tak, pragnęłam zwrócenia na siebie uwagi, żeby on dostrzegł co we mnie dobre. Jak wiele rzeczy potrafiłam zrobić, lecz on wcale tego nie dostrzegał, choć tak bardzo zależało mi na jego uwadze i zainteresowaniu, choć bardzo tego pragnęłam. Niestety było to niemożliwe, w zamian otrzymywałam krytyczne uwagi, obelgi, uczucie odrzucenia i poczucie krzywdy. Czułam się wtedy zraniona i niedoceniana, rozumiałam że tak ma być. Mnie nie może spotkać nic dobrego. Wydawało mi się, że to już ma tak być i że ma tak pozostać, lecz w głębi serca bardzo cierpiałam i byłam nie-

szczęśliwa. Każdy kolejny dzień pełen porażek zostawił osad zmęczenia w moim ciele, duszy i umyśle a emocjonalna niestabilność budziła lęk. Wszystko mi się pokręciło, nie wiedziałam jak mam dalej żyć, borykając się z problemami. Trudno mi było pokonać trudności losu, które na każdym kroku mnie spotykały, byłam beznadna i zagubiona. Odbierała mi siły straszliwa groza, lęk przed tym co się zbliżało. Nękało mnie poczucie olbrzymiej katastrofy, bez cienia nadziei, bez iskiere światła, wszędzie wrocie ciemności, życie zrujnowane. Nie wiedziałam, jak to naprawić i dojść do celu, wycofałam się z walki. Chciałam zapomnieć, uciec, byleby tylko pozbyć się tego okropnego uczucia. Doznałam uczucia fizycznej pustki, która wkrótce zmieniała się w ciężką depresję. Z nikim nie dzieliłam żalu, na dnie duszy ukryłam całą tę boleść. Z wszystkich sił trzymałam się ciemności. Chciałam pozostać w uśpieniu, chciałam odepchnąć świat, który natrętnie drażył mi zmysły...

Marlena

c. d. w następnym numerze